

Przewodnik po Głuchej Warszawie

Tomasz Adam Świderski



LET
GOSPODĘ GLUCHONIEM
WP. *Witmanowicza Janiny*
przeciągu roku 1902
Witman



Przewodnik po Głuchej Warszawie

Tomasz Adam Świdorski

Publikacja powstała dzięki projektowi
„Tożsamość Głuchej Warszawy”,
współfinansowanemu ze środków miasta stołecznego Warszawy
w ramach programu
„Dziedzictwo kulturalne i współczesna tożsamość Warszawy”



Koordynator projektu „Tożsamość Głuchej Warszawy” - Natalia Pietrzak

Warszawa 2017

Autor: Tomasz Adam Świdorski

Grafika i skład: Monika Kozub

Korekta: Agata Jurkiewicz

Wydawca: Instytut Historii Głuchych „Surdus Historicus”



www.surdushistory.org.pl

biuro@surdushistory.org.pl

Wszelkie prawa zastrzeżone.

Przedruk i kopiowanie bez zgody autora zabronione.

ISBN: 978-83-946389-1-7

Spis treści

Od autora..... 6

Głucha Warszawa

- Fabryka Wyrobów Galanteryjno
Rzeźbiarsko Tokarskich „Snycerpol” 10
- Hotel de Saxe 12
- Instytut Głuchoniemych
im. ks. Jakuba Falkowskiego 14
- Kościół św. Marcina i klasztor
Augustianów (dawniej) 20
- „Kościół Głuchych” – kościół
św. Aleksandra 24
- Kościół sióstr Wizytek pod
wezwaniami Opieki św. Józefa
Oblubieńca - Niepokalanej
Bogurodzicy Maryi 26
- Kościół św. Krzyża w Warszawie 27
- Mieszkanie Rogowskich 29
- Mieszkanie Sułowskich 30
- Mieszkanie Wajcblumów 32
- Uniwersytet Warszawski 35
- Zakład dla Dzieci Głuchoniemych Żydów.. 36
- Zakład fotograficzny Mieczkowskiego 37

Cmentarze

Cmentarz Powązkowski

Groby niestyszających działaczy

- Grób Andersów 46
- Grób rodziny Borakowskich
i Pętowskich 48
- Grób Dobrowolskich 49
- Grób Gorskich 51
- Grób Henryka Konrada 52
- Grób Leopolda i Kamili Kozikowskich 53
- Grób Panasewiczów 54
- Grób Rogowskich 55
- Grób Starzyńskich 57

- Grób Aurelii z Samulewiczów
i Feliksa Stefańskich 58
- Grób Józefa Sułowskiego 59
- Grób Tłuchowskich 60
- Grób Janiny i Kazimierza Włostowskich... 61
- Grób Włostowskich 63
- Grób Wroczyńskich 64

Groby słyszący działaczy

- Grób Berezów 68
- Grób Blanków 69
- Grób Falkowskiego 70
- Grób Władysława Jareckiego 71
- Grób Jeżewskich 72
- Grób Kuczyńskich 74
- Grób rodziny Łopatto 75
- Grób Makowskich 77
- Grób Natalii Mialikowej 78
- Grób Manczarskich 79
- Grób Papłońskich 81
- Grób Marii Pers i Katarzyny Szymańskiej... 83
- Grób Rakowskich 85
- Grób Pawła Ryłkowskiego 86
- Grób Filipa Szymańskiego 87
- Grób Tazbirów 88
- Grób Witkowskich 90

Cmentarz Żydowski

- Grób Samuela Ajzenberga 93
- Grób Dory z Eisenhornów Gutfeld 94
- Grób Samuela Gutfelda 94
- Grób Dawida Haftera 95
- Grób Dawida Szejnmana 95

Wykaz skrótów 97

Indeks 99

Bibliografia 103

Od autora...

Spacerując po różnych miejscach Warszawy, nieraz widzę oprowadzających wycieczki przewodników, omawiających historię różnych miejsc, budynków czy zamieszkujących je w przeszłości ludzi. Często wtedy się zastanawiam: czy choć słowem taki przewodnik wspomina o ludziach niesłyszących związanych z danymi miejscami?

Pewnego dnia byłem w grupie uczestników wycieczki do Muzeum Historii Żydów Polskich „Polin” z tłumaczem języka migowego. Z przyjemnością wysłuchałem różnych historii opowiedzianych przez prowadzącą wycieczkę. Jednak nie padło ani słowo o Głuchych Żydach, którzy powinni być wspomniani. Z ciekawości zapytałem o to. Padła odpowiedź, że na ten temat w muzeum nic nie wiadzą. Nic dziwnego, bo nigdzie się o nich nie wspomina. Samo środowisko niesłyszących nie porusza tego tematu.

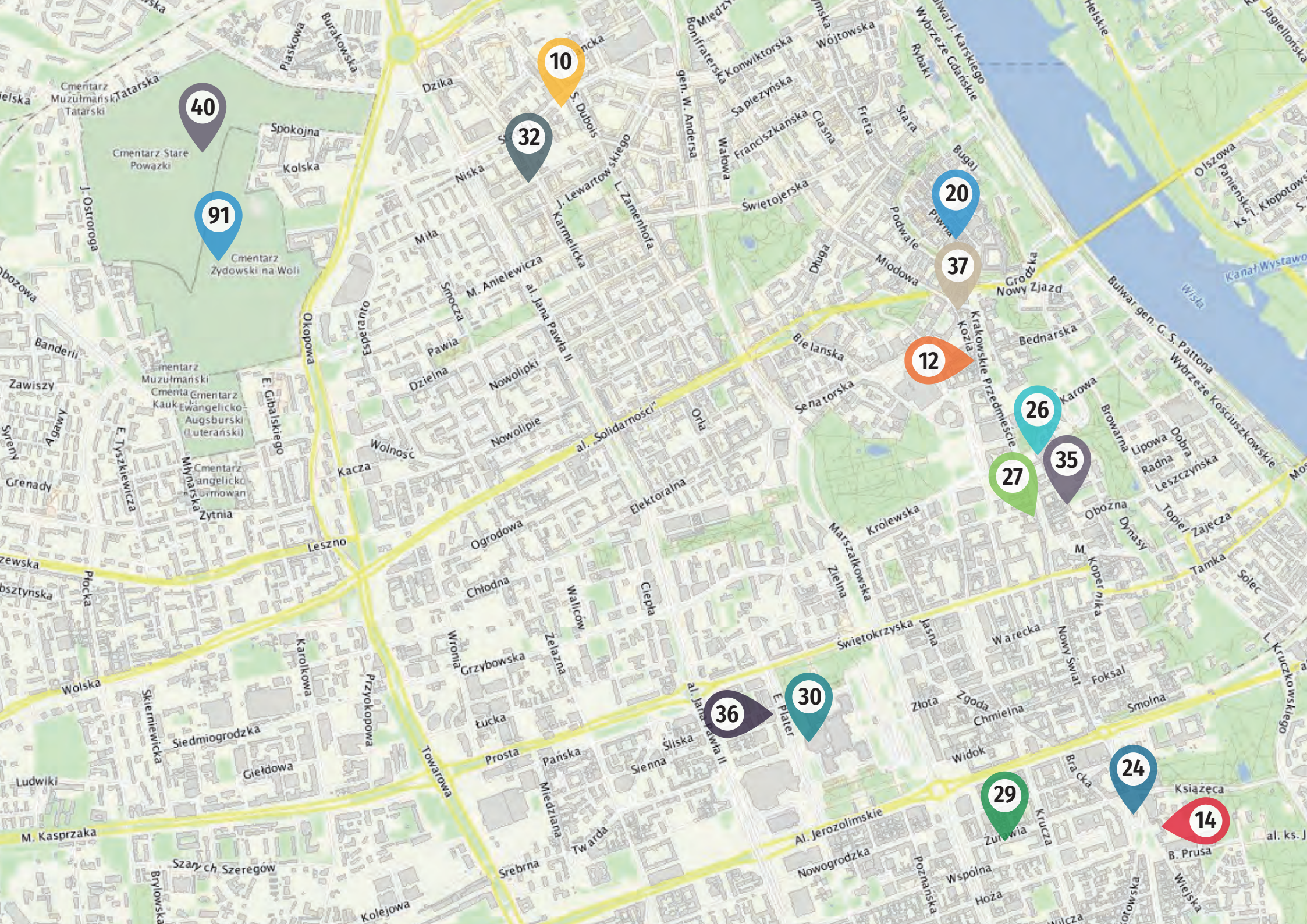
Dotyczy to również wycieczek, na których poruszana jest ogólna historia miasta Warszawy. Wiele budynków i miejsc ma swój ślad w historii środowiska Głuchych. W przeszłości działali i żyli wspaniali niesłyszący ludzie, którzy borykając się z przeszkodami, odnosili sukcesy oraz wptywali na zmiany w różnych dziedzinach życia codziennego Głuchych.

Wspomniane sytuacje skłoniły Instytut Historii Głuchych „Surdus Historicus” do utworzenia niniejszego przewodnika. Dzięki współfinansowaniu Biura Kultury Urzędu Miasta Warszawy w ramach programu „Dziedzictwo kulturalne i współczesna tożsamość Warszawy” można było zrealizować to zamierzenie jako część projektu „Tożsamość Głuchej Warszawy”.

Gorąco liczę na to, że niniejszy przewodnik będzie traktowany jako publikacja wzbogacająca historię miasta Warszawy o nowe fakty. Mam również nadzieję, że społeczeństwo słyszących po przeczytaniu niniejszego opracowania będzie patrzeć na niesłyszących jak na równych sobie. A Głusi będą dumni ze swojej tożsamości, mając świadomość, jak bogata jest historia Głuchych w naszym mieście.



Głucha Warszawa



10

32

20

37

12

26

35

27

36

30

40

91

24

14

29

Głucha Warszawa

- 10 Fabryka Wyrobów Galanteryjno Rzeźbiarsko Tokarskich „Snycerpol”
- 12 Hotel de Saxe
- 14 Instytut Głuchoniemych im. ks. Jakuba Falkowskiego
- 20 Kościół św. Marcina i klasztor Augustianów (dawniej)
- 24 „Kościół Głuchych” – kościół św. Aleksandra
- 26 Kościół sióstr Wizytek pod wezwaniem Opieki
św. Józefa Oblubieńca Niepokalanej Bogurodzicy Maryi
- 27 Kościół św. Krzyża w Warszawie
- 29 Mieszkanie Rogowskich
- 30 Mieszkanie Sułowskich
- 32 Mieszkanie Wajcblumów
- 35 Uniwersytet Warszawski
- 36 Zakład dla Dzieci Głuchoniemych Żydów
- 37 Zakład fotograficzny Mieczkowskiego

Fabryka Wyrobów Galanteryjno Rzeźbiarsko Tokarskich „Snycerpol”

przy ul. Stawki 19



Na pustym placu za przystankiem stała przed wojną kamienica pod adresem Stawki 19. Stan z 2017 r. Fot. Renata Świderska

Nazwa ulicy pochodzi od stawów, wzdłuż których prowadziła droga. Występuje ona w dokumentach od 1784 roku.

W 1824 roku powstał Plac Broni, czyli plac musztry oraz przegładów wojska, który mieścił się pomiędzy ulicami Dziką, Stawki i Pokorną. Utworzenie tego placu wiązało się z rozkazem wielkiego księcia Konstantego. Istniał do około 1890 roku.

Od XIX wieku ulicę tę zamieszkiwała przeważnie ludność żydowska. W listopadzie 1940 roku zachodnia część ulicy mieściła się w gra-

nicach warszawskiego getta. W 1941 roku do getta włączono Umschlagplatz i nieparzystą (południową) stronę Stawek. Ponadto na tej ulicy mieściła się zajezdnia tramwajowa Muranów.

W budynku pod numerem 19 znajdowała się Fabryka Wyrobów Galanteryjno Rzeźbiarsko Tokarskich „Snycerpol”, której właścicielem był niestyszający Jakob Wajcblum. Był on znanym przed wojną w środowisku niestyszających przedsiębiorcą. Firma ta istniała od co najmniej 1912 roku (być może nawet wcześniej,



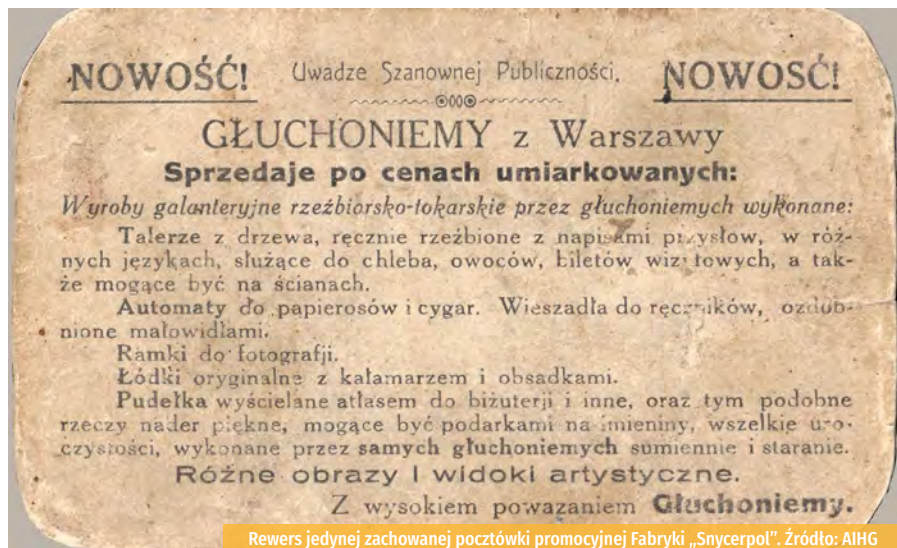
Zniszczona ul. Stawki w 1945 r. Fot. Maria Chrzęszczowa. Zdjęcie udostępnione dzięki uprzejmości Fundacji Archeologia Fotografii



Awers jedynej zachowanej pocztówki promocyjnej Fabryki „Snycerpol”. Źródło: AIHG

ale z tego roku pochodzi najwcześniejsza znaleziona wzmianka o niej). W fabryce zatrudniano głuchych pracowników. Wykonywano różne wyroby, np. rzeźbione szachy, ramki do zdjęć, drewniane talerze czy szkatułki. Produkty były rozprowadzane nie tylko w Polsce, ale również np. w Rosji. Podczas II wojny światowej fabryka

została zarekwirowana przez Niemców. Częściowo produkty zostały wykorzystane w trudnych czasach jako opał dla ogrzania mieszkania Wajcblumów. Część materiałów Jakub sprzedawał, prowadząc handel obnośny. Wraz z zamordowaniem właściciela w obozie koncentracyjnym na Majdanku kończy się historia małej fabryki...



Rewers jedynej zachowanej pocztówki promocyjnej Fabryki „Snycerpol”. Źródło: AIHG

Hotel de Saxe

ul. KoZIA 3/5



Widok na ul. Kozią 3/5 z Mostem Westchnień.
Stan z 2017 roku. Fot. Renata Świdarska

Ulica KoZIA, choć krótka, jest jednym z najbardziej urokliwych miejsc Warszawy. Tutaj ma się wrażenie, że wehikuł czasu jednak istnieje. Mało ludzi, miejsce jakby oderwane od hałasu

i tłumów. Warto zatrzymać się przed budynkami pod numerem 3/5, gdyż to miejsce posiada ciekawą historię.

Przed 1743 rokiem przy Koziej 3 stała kamienica, prawdopodobnie dwupiętrowa. W 1808 roku pod tym adresem znajdowały się już dwie długie oficyny boczne i krótka oficyna tylna, zamykające dziedziniec wewnętrzny.

Natomiast na Koziej pod nr 5 w 1743 roku znajdowały się stajnie kapitana Piotra Hiża, który był wojskowym architektem. Koko 1750 roku powstał łącznik mający postać piętrowej kamienicy podwieszanej nad ulicą, wraz z kamienicą po drugiej stronie ulicy. Ten łącznik zwany był „Mostem westchnień”.

W roku około 1847 dwa budynki przeszły na własność Józefa Reszkego, który był posiadaczem kamienicy przy Krakowskim Przedmieściu 33 i 39. Pod numerem 39 urządzono mieszkanie właściciela. Pozostałe obiekty przekształcono w największy kompleks hotelowy w Warszawie, liczący około 100 pokoi. Zwał się on Hotelem de Saxe.

Buildynki na Koziej zostały zniszczone w 1944



Ulica Junkierska (obecnie KoZIA). Pod Mostem Westchnień po lewej stronie widoczna jest kamienica nr 5, w której mieszkał J. Rogowski. Źródło: TONZP, sygn. R-12512

Czy wiesz, że

W przeszłości tę ulicę zwano Kozią, Kozła, Kozłową, ale również Do Dworu Księcia Arcybiskupa Gnieźnieńskiego czy Ku Pałacowi Księdza Prymasa. Przez jakiś czas zwano ją również Junkierską od istniejącej nieopodal w latach 1900–1915 szkoły junkrów rosyjskich. Nazwę KoZIA przywrócono w 1919 roku.

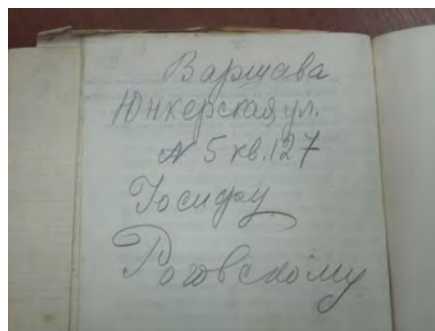
roku. Miejsce to pamięta jeszcze inne tragiczne zdarzenie – 10 września tego roku rozstrzelano mieszkańców okolicy. Ulicę Kozią odbudowano w latach 1948–1949. Odbudowa była poprzedzona rozbiórką większości budynków.

Ten adres ma również swój ślad w historii środowiska niesłyszących. Na początku XX wieku swoją znamienitą działalność na rzecz środowiska niesłyszących rozpoczął Józef Jerzy Rogowski (zob. biogram w rozdziale o cmentarzu Powązkowskim). Jeszcze jako młody mężczyzna, kawaler, mieszkał on na ul. Junkierskiej 5 (Koziej 5). Wiadomym jest fakt, iż mieszkał w tym miejscu najwcześniej w 1909 roku. Stąd miał stosunkowo blisko na ul. Piwną 11, gdzie mieściło się Warszawskie Towarzystwo Głuchoniemych. Nieraz jako sekretarz zapewne musiał przygotowywać w swoim mieszkaniu różne dokumenty. Najprawdopodobniej stąd w nocy z 27 na 28 lipca 1912 roku szedł do Kolei Warszawsko-Wiedeńskiej, by wyjechać na Międzynarodowy Kongres Głuchoniemych w Paryżu.



Tak wyglądał młody Józef Rogowski, kiedy mieszkał na Koziej. Źródło: AZGPZG

Po powrocie podzielił się wrażeniami w skromnej broszurze zatytułowanej „Międzynarodowy Kongres Głuchoniemych w Paryżu d. 1–4 sierpnia 1912 r. Sprawozdanie przedstawione na Zjeździe Koleżeńskim Głuchoniemych dnia 6 października 1912 r.” wydanej drukiem w 1913 roku. Bardzo prawdopodobne, że siedział przy stole w jednym z pokoi przy ówczesnej Junkierskiej 5, przy świetle lampy naftowej pisząc cenne wspomnienia. To sprawozdanie musiano docenić w środowisku głuchych w Cesarstwie Rosyjskim, gdyż zachował się jego tekst przetłumaczony na język rosyjski. Pochodzi on prawdopodobnie z czasów pod koniec I wojny światowej. Jednak, najprawdopodobniej z powodów finansowych, nie wydano go drukiem. Na jednej stronie tego maszynopisu dopisano otówkiem adres do J. Rogowskiego jako Junkierska 5.



Strona maszynopisu w języku rosyjskim „Sprawozdania...” Józefa Rogowskiego, na której jest wzmianka o adresie Junkierska 5. Źródło: AWSGM



Romuald Traugutt
Źródło: Wikipedia

W Hotelu de Saxe mieszkał w 1863 roku Romuald Traugutt. Latem 1876 roku zatrzymał się tutaj student Ludwik Waryński, który wywoływał zbiegowisko pod oknem, bo śpiewał na cały głos rosyjskie pieśni rewolucyjne...



Ludwik Waryński
Źródło: Wikipedia

Czy wiesz, że ...

Hotel de Saxe

ul. Kozia 3/5

Instytut Głuchoniemych im. ks. Jakuba Falkowskiego

Plac Trzech Krzyży 4/6



Instytut Głuchoniemych im. ks. J. Falkowskiego w Warszawie w 2017 roku. Fot. Renata Świdarska

Idąc śladem Głuchej Warszawy nie sposób pominąć słynnego miejsca, jakim jest Instytut Głuchoniemych im. ks. Jakuba Falkowskiego. Mieści się on przy placu Trzech Krzyży 4/6.

Gmach, który jest symbolem historii Głuchych w Polsce, został wzniesiony w latach 1826–1827 według projektu Adolfa Schucha. Powiększono go o boczne skrzydła w połowie XIX wieku. W latach 1873–1874 budynek został podwyższony

(za czasów dyrektury znamienitego Jana Pątleńskiego). Budynek reprezentuje styl klasycystyczny z elementami neorenesansu.

Placówka ma bardzo bogatą i barwną historię. Niestety nie jest ona znana społeczeństwu. Mało kto wie, że podczas tzw. dorocznych popisów miejsce to odwiedzało wiele osób znanych w historii Polski. Prawdopodobnie na jednym z tych wydarzeń był obecny sam Fryderyk



Instytut Głuchoniemych w 1922 roku. Autor zdjęcia: Józef Kościeszka Jaworski. Źródło: TONZP, sygn. N-09260a

W tym miejscu wydarzyła się historia związana z carem Aleksandrem III. Zwiedzał on w 1884 roku Instytut wraz z Aleksandrem Apuchtinem, kuratorem warszawskiego okręgu szkolnego. Ówczesny dyrektor tej placówki, Jan Pąpoński, poinformował władcę, iż niesłyszący uczniowie potrafią czytać z ruchu warg. Zaciekawiony imperator zapytał kuratora, czy umie czytać po polsku. Apuchtin nadgorliwie odparł, że nie tylko nie umie, ale nic nie rozumie po polsku. Zirytowany car wziął leżącą na stole książkę i przeczytał po polsku: *ja kupiłem papieru na kajet*. Opuszczając Instytut, car nie pożegnał się z Apuchtinem, co było wyrazem jego dezaprobaty. To wydarzenie zostało opisane w polskojęzycznych gazetach celem ośmieszenia nadgorliwości kuratora.

Chopin, spowinowacony z niesłyszącym Mieczysławem Pętkowskim. To miejsce zwiedzały również znane osobistości XIX wieku: Elżbieta z Orbelianich księżna Bariatyńska (żona namiestnika Kaukazu, Aleksandra Bariatyńskiego) w 1871r., Wielki Książę Piotr II Oldenburg (1872 r.) i Wielka Księżna Aleksandra Romanowa z książąt Oldenburskich z matym Wielkim Księciem Mikołajem Romanowem w 1866 roku.

Warto wejść do wnętrza tego historycznego miejsca. Po przekroczeniu drzwi gmachu głównego jesteśmy w holu głównym. W tym miejscu należałoby zaznaczyć, że przed II wojną światową wnętrze wyglądało inaczej. Identyczny jest wygląd frontu od zewnątrz budynku, chociaż brakuje obecnie wieży nad zegarem. W czasie okupacji budynek został lekko uszkodzony. Niestety, po upadku powstania warszawskiego



Popis doroczny w II połowie XIX wieku. Widoczny jest na czele ks. Teofil Jagodziński. Rys. Ksawery Pillati. Źródło: oai:mbc.cyfrowemazowsze.pl:52660

to miejsce podzieliło los wielu budynków stolicy – zostało spalone przez hitlerowców w październiku 1944 roku. Z dymem poszły cenne archiwa Instytutu. Po II wojnie światowej gmach został odbudowany, ale we wnętrzu wprowadzono wiele zmian. Dobrym przykładem jest aula na pierwszym piętrze. Przed II wojną światową na wprost wejścia od strony holu mieściła się kaplica. Przed nią znajdowały się ruchome drzwi, które otwierano w razie potrzeby. Po lewej i prawej stronie (po prawej od wejścia do internatu chłopców) mieściły się piece, które ogrzewały to miejsce. Pod sufitem były ryciny związane ze scenami z Biblii, np. uzdrowienia

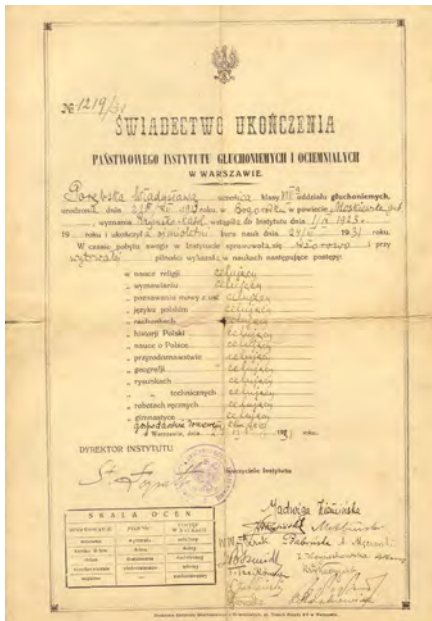


Jedno z najbardziej reprezentacyjnych miejsc w Instytucie Głuchoniemych, którego nigdy nie odtworzono wiernie – aula Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych w 1922 roku. Autor zdjęcia: Józef Kościeszka Jaworski. Źródło: TONZP, sygn. N-09261

niewidomego i głuchoniemego przez Jezusa. Na ścianach wisały portrety dyrektorów i dobroczyńców Instytutu. Nad wejściem od strony głównych drzwi znajdował się balkon. Wtedy miejsce to było bardzo eleganckie i prestiżowe. Obecnie tych elementów już nie ma, ale możemy stanąć i z zamkniętymi oczami wyobrazić sobie, jak Instytut wyglądał kiedyś.

Warto pamiętać, że Instytut Głuchoniemych nie jest pierwszą szkołą dla głuchych, jaką założono na ziemiach polskich. Jeszcze wcześniej, w 1805 roku, założono taką szkołę w Romanowie (obecnie na Ukrainie). Jednak jeszcze w pierwszej połowie XIX wieku została ona zlikwidowana. Instytut Głuchoniemych na pl. Trzech Krzyży jest najstarszą szkołą, która istnieje po dziś dzień.

Według przekazywanej ustnie opowieści ks. założyciel bardzo kochał niesłyszących i pragnął umrzeć między „swoimi”. Do dziś po salach Instytutu Głuchoniemych, szczególnie nocami, krąży jego duch. Jedna z pracownic dyżurująca w nocy trzymała w jednej ręce kubek, w drugiej talerz i stojąc właśnie przed drzwiami, przez które wchodziliśmy, martwiła się, że nie da rady otworzyć. Wówczas drzwi same się otworzyły i mogła wejść. Uważa się, że uprzejmy ś.p. ksiądz Jakub Falkowski pośpieszył z pomocą utrudzonej wychowawczyni.



Świadectwo ukończenia Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych z 1931 r. wydane na nazwisko Władysławy Porębskiej (przyszłej p. Szyszkowskiej). Źródło: AIHG

Ponadto, stojąc w auli, można teraz zobaczyć na wprost pod sufitem portret zacnego człowieka. Jemu właśnie zawdzięczamy powstanie Instytutu Głuchoniemych. Jest to ksiądz Jakub Falkowski, założyciel. Nazywa się go „polskim de l'Épéem”. We Francji co sto lat obchodzi się rocznicę urodzin ks. Charles-Michela de l'Épéego, założyciela pierwszej na świecie bezpłatnej szkoły dla wszystkich głuchych. My Polacy mamy swojego „Ojca Głu-

chych”, czyli ks. Falkowskiego. Urodził się on w 1775 roku we wsi Budlewo, w parafii Topczewo na Podlasiu. Pochodził ze szlachty zagrodowej. Świecenia kapłańskie otrzymał w dniu 24 sierpnia 1800 roku z rąk biskupa płockiego Onufrego Kajetana Szembeka. Jeszcze wcześniej, w 1795 roku, pełnił obowiązki profesora Szkół Publicznych w Szczuczynie. Jako nauczyciel w 1802 roku odwiedzał domy mieszkańców



Uczennice i nauczycielki Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych w Warszawie przed I wojną światową. Źródło: AIHG

i trafił po raz pierwszy na niesłyszącego chłopca, Piotra Gąsowskiego. Przejęty jego losem, podjął nad nim pracę. Należy się domyślać, że próbował to czynić metodą prób i błędów. Rok później został wysłany do Berlina. Tam, pamiętając o niesłyszących, odwiedził Instytut Głuchoniemych w tym mieście. Niestety nie mógł za wiele się dowiedzieć o metodach edukacji w tamtejszej szkole. Sposoby nauczania głuchych okrywano wtedy tajemnicą. Wróciwszy w 1804 roku do kraju, ks. Jakub przyjął do siebie Piotra Gąsowskiego, któremu poświęcał swoje wolne chwile. W 1815 roku został wezwany przed Izbę Edukacyjną Publiczną, której prezesem był

Posiłek wychowanków na podwórku Instytutu Głuchoniemych w 1924 roku. Źródło: AIHG





Sztandar Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, Koła nr 10 przy Polskim Związku Głuchych. Został подарowany Instytutowi Głuchoniemych im. ks. Jakuba Falkowskiego przez ostatnich żyjących niesłyszących powstańców w 2013 roku. Fot. Piotr Kruszak

Stanisław Kostka hrabia Potocki. Jednak miał poważne wątpliwości, czy mógłby podjąć się zadania utworzenia Instytutu Głuchoniemych. Zmotywował go sam ks. Stanisław Staszic słowami: „*Polakiem jesteś i kapłanem, winienieś pomoc swoim rodakom, winienieś wsparcie niedołęstwu, winienieś ofiarę ojczyźnie*”. Wtedy wyjechał do Wiednia wraz z trzema uczniami: Piotrem Gąsowskim, Franciszkiem Chodorowskim i I. Neumarkiem, chłopcem wyznania mojżeszowego (upośledzonym na umyśle). I tam dopiero mógł zapoznać się z metodami nauczania niesłyszących i niewidomych (wtedy nazywano ich ociemniałymi). Po powrocie, dnia 12 czerwca 1816 roku, dostał od Komisji Rządowej Wyznań i Oświecenia Publicznego nominację na dyrektora Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych połączonych ze szkołą w Szczuczynie. W 1817 roku przeniesiono go wraz z uczniami do Warszawy. Otwarcia Insty-

tutu Głuchoniemych dokonano w sali Pałacu Kazimierzowskiego (teren obecnego Uniwersytetu Warszawskiego) dnia 23 października 1817 roku. Dlatego tę datę uważa się za początek Instytutu Głuchoniemych w Warszawie. O pierwszej siedzibie tej placówki będzie mowa na dalszych stronach niniejszego przewodnika.

Ks. Falkowski był dyrektorem Instytutu aż do roku 1831. Później pełnił rolę spowiednika biskupa Straszynskiego w Sejnach oraz ka-



Pomnik Wandy Tazbirówny, odstonięty w 2007 r. Fot. Renata Świdarska

pelana i spowiednika hrabiego Felicjana Łubińskiego w Guzowie (1845–1848). Jednak na koniec wrócił do Instytutu Głuchoniemych i tam zmarł.



Autor zdjęcia: Józef Kościeszka Jaworski. Źródło:TONZP, sygn. N-09264

O tej sali wspomina Wiesław Dobrowolski słowami: „*...była jeszcze jedna, pokaźna, ciemnawa, z wysoko umieszczonymi oknami. Była to biblioteka Instytutu i zarazem miejsce posiedzeń rady pedagogicznej. Długi stół pokryty zielonym sukniem i ciężkie krzesła dodawały powagi tej Sali. Tam także wisiły stare, poczerńiałe portrety olejne kolejnych dyrektorów a wśród nich ks. Jakuba Falkowskiego (...). Zawsze interesowało mnie bardzo, co zawierają szeregi grubych, oprawionych foliów, ustawionych na półkach oszklonych szaf, stojących nad wszystkimi ścianami. Nie dowiedziałem się tego nigdy. Spłonęły wszystkie wraz z całym Instytutem po upadku powstania warszawskiego w 1944 roku...*”.



Pomnik poświęcony Głuchym żołnierzom Armii Krajowej uczestniczącym w powstaniu warszawskim, odstonięty w 2015 r. Fot. Piotr Kruszak

Po zapoznaniu się z historią Instytutu w auli należy zejść z powrotem do holu głównego na parterze. Można zauważyć w tym miejscu, obok wejścia do biura dyrekcji, gablotę ze

W czasie powstania warszawskiego na terenie Placu Trzech Krzyży i najbliższej okolicy działał Pluton Głuchoniemych składający się z 29 niesłyszących bojowników. Ale to nie jest pierwszy w historii Polski udział głuchych w walkach za Ojczyznę. Głusi ochotnicy walczyli też w obronie Lwowa podczas wojny polsko-ukraińskiej (1918–1919) oraz polsko-bolszewickiej (1919–1921); przynajmniej jeden głuchy walczył w powstaniu wielkopolskim. Przed wojną historia Głuchych Obrońców Lwowa była niemal kultowa w tym środowisku. Na lekcjach, w których uczestniczyli przyszli głusi powstańcy warszawscy, również omawiano ich jako przykład patriotyzmu. Wracając do powstania warszawskiego – byli także Głusi, którzy walczyli w innych oddziałach zbrojnych niż Pluton Głuchoniemych. Obecnie jest zweryfikowanych w sumie 34 nazwisk.

sztaandarem niesłyszących kombatantów. Był on pierwotnie własnością Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, Koła nr 10 przy Polskim Związku Głuchych. Używano go podczas ważnych uroczystości i pogrzebów powstańców. Kilka lat temu garstka jeszcze żyjących głuchych powstańców postanowiła przekazać cenny relikwii Instytutowi Głuchoniemych.

Na podwórzu w widocznym miejscu stoją dwa pomniki. Jeden przedstawia druhnę Wandę Tazbirównę, która swoje życie poświęciła harcerstwu głuchych. O niej czytelnicy więcej dowiedzą się w rozdziale poświęconym cmentarzowi Powązkowskiemu.

Drugi pomnik jest poświęcony Głuchym żołnierzom Armii Krajowej uczestniczącym w powstaniu warszawskim. Cały pomnik wykonał niesłyszący rzeźbiarz Mieczysław Syposz. Wykaz głuchych powstańców na prośbę dyrektora dr. T. Adamca zweryfikował autor niniejszego przewodnika. Listę ułożono na podstawie kwerend przeprowadzonych przez p. Tomasza Świderskiego w archiwum Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych w Warszawie, Archiwum Państwowym w Warszawie Oddziale w Milanówku oraz innych materiałów archiwalnych. Pomnik był zwieńczeniem marzeń p. Edwarda Gory. Dyrektor doprowadził to zadanie do końca. Odstonięcie tego pomnika miało miejsce w 2015 roku w obecności wszyst-



Powstańcy z Plutonu Głuchoniemych AK. Od lewej: Jerzy Obyrzycki, Jan Maciejczyk, Henryk Osten-Ostachiewicz, Jan Sopyto, NN. Źródło: AIG



Uczniowie i nauczyciele Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych w Warszawie z dyrektorem Afanasiem Błagowieszczeńskim na czele w 1906 roku. Źródło: AIHG

kich z Instytutu, rodzin głuchych powstańców i urzędników z różnych instytucji.

Nie sposób nie zauważyć popiersia ks. J. Falkowskiego, które stoi przed głównym wejściem na teren Instytutu. Postawiono je w 2002 roku i zostało ono poświęcone przez niezjącego już kardynała Józefa Glempa, prymasa Polski. Jest jeszcze drugie popiersie postawione na terenie placu zabaw dla przedszkolaków, z tyłu gmachu Instytutu. Pochodzi z lat sześćdziesiątych XX wieku. Jednak przed II wojną światową były w Instytucie jeszcze trzy popiersia: ks. Jakuba Falkowskiego i ks. Józefata Szczygielskiego,

które znajdowały się na terenie obecnego placu zabaw dla dzieci i obok boiska, oraz Jana Papońskiego – nie wiadomo jeszcze, gdzie dokładnie stało, choć istnieje przypuszczenie, że na miejscu obecnego placu zabaw przedszkola Instytutu. Z trzech popiersi zachowało się do czasów dzisiejszych tylko jedno – ks. Falkowskiego, obecnie przechowywane w Instytucie.

Na trawie w obu stronach bramy wjazdowej Instytutu widoczne są również dwie kamienne zbroje rycerskie. Pochodzą one z bramy triumfalnej, która stała na Placu Trzech Krzyży na początku XIX wieku.



Mało kto o tym wie, ale w głębi alei znajdującej się na tyłach Instytutu stoi tzw. Domek Holenderski. Był prawdopodobnie XVIII-wieczną willą królewskiego architekta Dominika Merliniego – twórcy Powązek i Łazienek. Później w tej willi urzędował ks. Józef Poniatowski, który sprowadził tutaj swoje trofea miłosne. Właśnie z tego powodu zwie się go czasem Domkiem Myśliwskim.

Pałac w 1922 roku. Autor zdjęcia: Józef Kościeszka Jaworski. Źródło: TONZP, sygn. N-09265

Kościół św. Marcina i klasztor Augustianów (dawniej)

Ulica Piwna 11

Czasami przechodzień zmierzający na Rynek od strony Placu Zamkowego, zamiast w zatłoczoną Świętojańską, skręca w ul. Piwną. Jest to ulica ciasna, ale dość urokliwa. Ma się wrażenie, że tutaj zatrzymał się czas, chociaż miejsce to, jak większą część miasta Warszawy, odbudowano ze zniszczeń dokonanych w czasie II wojny światowej. Warto znać historię tej ulicy i niektórych budynków, choćby w wersji skróconej.

W zamierchłej przeszłości, czyli w XIII i XIV wieku, ulica ta była najdłuższą w Starej Warszawie. W 1429 roku jej nazwa zapisywana była jako Pywna. W XVI wieku ulicę nazywano również Szykarską. Nazwa ulicy Piwnej pochodzi najprawdopodobniej od miejscowych piwowarów, piwiarni czy browarów.

Najbardziej widocznym i znanym zabytkiem tej ulicy jest kościół św. Marcina na ul. Piwnej 9/11 (obecna numeracja). Był to pierwszy kościół zakonny Starej Warszawy. Należał on do zakonu Augustianów, który został sprowadzony tutaj w XIV wieku staraniem księcia mazowieckiego



Ulica Piwna od strony pl. Zamkowego w 1917 roku.
Autor zdjęcia: Stanisław Rakowski.
Źródło: TONZP, sygn. N-06228



Przed wojną była tutaj otwarta brama (bez drzwi), przez którą przechodziło się do budynku Gospody Głuchoniemych. Stan z 2017 r. Fot. Renata Świderska

Ziemowita III. Kościół spłonął podczas wielkiego pożaru w 1478 roku i po raz kolejny w 1669 roku. Po tym pożarze został odbudowany w formie, w której dotrwał do czasów II wojny światowej. Po powstaniu styczniowym władze carskie usunęły zakonników z Warszawy i tutaj zaczyna się część historii środowiska głuchych.

Już w drugiej połowie XIX wieku można było na tej ulicy coraz częściej zobaczyć niesłyszących ludzi, migających czy jednocześnie mówiących i migających. Miało to związek z tym, że w budynkach poklasztornych mieszcili się m.in. Instytut Głuchoniemych i Ociemniałych Oddział Równoznaczny dla Przychodnich i Warszawskie Towarzystwo Głuchoniemych (przemianowane w 1921 roku na Chrześcijańskie Towarzystwo Głuchoniemych „Opatrzność”. Wcześniej, w 1919 roku, wprowadzono poważne zmiany w statucie. Nazwę prawdopodobnie zmieniono dopiero dwa lata później). Jednocześnie warto wiedzieć, że w tych budynkach miały lokale również Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności i Dyrekcja Naukowa, a także znajdowały się tam mieszkania ociemniałych (niewidomych) z Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych.

W czasach, kiedy władze carskie usunęły z Piwnej augustianów, dyrektorem Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych był znamienity Jan Wilbutowicz Pąpoński (1819–1885). Za jego czasów Instytut przeżywał renesans i bardzo się rozwijał pod różnymi względami. Edukację



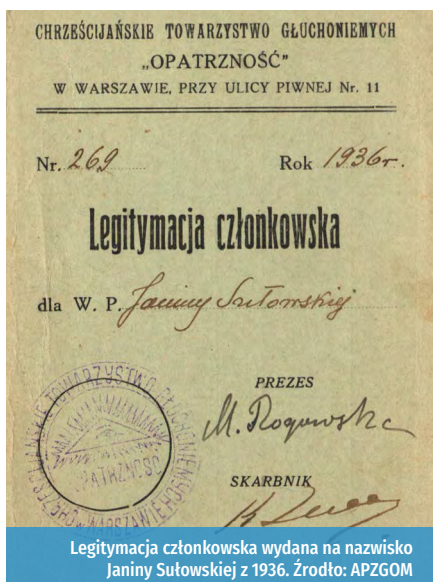
Zarząd Chrześcijańskiego Towarzystwa Głuchoniemych „Opaczność” w Warszawie w 1933 lub 1934 roku. Od lewej siedzą: Aurelia i Feliks Stefańscy, Wacław Witkowski, Maria Rogowska, Józef i Wanda Panasewiczowie, Konstanty Lewkowicz, Karol Anders, Irena i Jan Maciejczykowie. Na ścianie są widoczne portrety od lewej: Stanisława Staszica, Józefa Rogowskiego, Jana Pająłńskiego i Józefa Sułowskiego. Źródło: APZGOM

kończyło w tym okresie wielu znanych działaczy środowiska niesłyszących. W 1869 roku Pająłński jedną salą na I piętrze i 12 pokoi na II piętrze budynku poklasztornego przeznaczył na mieszkania dla byłych ociemniałych wychowanków. Natomiast w 1880 roku założono Oddział Równoznaczny dla przychodnich uczniów Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych. Ten oddział istniał jeszcze do końca II wojny światowej (dowodem są zdjęcia jego uczniów). Do tego oddziału uczęszczała m.in. jedna ze znanych działaczek XX wieku – Maria z Łopieńskich Rogowska (zob. rozdział o cmentarzu Powązkowskim).

W 1883 roku założono Warszawskie Towarzystwo Głuchoniemych (Towarzystwo Głuchoniemych byłych Wychowanków i Wychowanic Warszawskiego Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych). Stało się to dzięki wspomnianemu dyrektorowi, chociaż przypuszcza się, że głównym inicjatorem był Józef Sułowski, który dążył do tego jeszcze w latach sześćdziesiątych XIX wieku. 2 grudnia tego roku na ulicy Piwnej w budynkach poklasztornych została poświęcona i otwarta Gospoda Głuchoniemych. Lokal składał się z dużej sali o czterech oknach i jednego pokoju przeznaczonego na bufet. Cały koszt jego wyposażenia wziął na siebie dyrektor Pająłński. Od tej pory widywano coraz częściej, jak

ulicą przechadzali się niesłyszący dorośli ludzie.

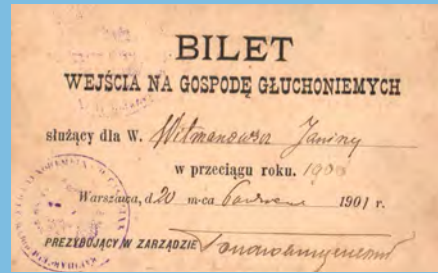
W tym miejscu zasłzy różne wydarzenia mające dużą wagę w historii środowiska niesłyszących. W dniach 29–31 grudnia 1923 roku obchodzono 40-lecie Chrześcijańskiego Towarzystwa Głuchoniemych „Opaczność” w Warszawie. Wtedy powstała inicjatywa utworzenia Polskiego



Legitymacja członkowska wydana na nazwisko Janiny Sułowskiej z 1936. Źródło: APZGOM

W Gospodzie spotykano się w wyznaczone dni. Ale kilka razy w roku organizowano z różnych okazji wieczory taneczne. Dochody z opłat za wstęp przeznaczano na działalność Warszawskiego Towarzystwa Głuchoniemych. Na te wieczory zapraszano również dziennikarzy. Jeden z nich obszernie opisał bal sylwestrowy głuchych w nocy z 31 grudnia 1893 na 1 stycznia 1894 roku. Był pod wrażeniem umiejętności tańca u głuchych. Zauważył, że niesłyszący swoje emocje i myśli przekazywali poprzez charakterystyczne migi, chociaż niektórzy używali mowy dźwiękowej. Opisał grających w karty słowami: „Z zajęciem śledzę przebieg gry i wyraz twarzy grających, którzy przywitawszy mnie uprzejmym ruchem głowy, oddają się w dalszym ciągu grze z całym zapamiętaniem. Rozdający karty, nie odświęca atout, lecz tylko znakiem właściwym oznajmia współgrającym maść zakrytej karty. I tak: pik oznacza przez zakrycie prawą dłoń obustronnie, trefl przez założenie na krzyż prawego wskazującego palca na takież palec lewej ręki...” Jedną niesłyszącą partnerkę tańca opisał pięknymi słowami: „i... po raz pierwszy w życiu sunę w taneczny wir z kobietą, która choć słuchu pozbawiona, tańczy jak prima ballerina. Lekkość, swoboda ruchów, poczucie taktu w mojej tancerce tak mnie oszłomiły, że pomimo nóg cokolwiek sfatygowanych, walcowałem jak młodzian, który dopiero wchodzi

w świat. Wierzajcie mi, że nie ja pierwszy, lecz moja tancerka, czując się niezwykle zmęczoną, puszcza me ramię i siada na krześle najbliższemu...”. Obecność ludzi spoza środowiska miała jakby ukryty cel – rozpowszechnienie świadomości, że głusi to normalni ludzie, którzy potrafią nawet tańczyć.



Bilety wejściowe do Gospody Głuchoniemych na Piwnej 11 z początku XX wieku. Źródło: APZGOM



Jeden ze słynnych bali głuchoniemych pod koniec XIX wieku. Prawdopodobnie autorem tego zdjęcia był Józef Kościęsza Jaworski. Źródło: AZGPZG



Zjazd Delegatów Głuchoniemych, który odbył się w lokalu Chrześcijańskiego Towarzystwa Głuchoniemych „Opatrzność” na ul. Piwniej 11. Pod ścianą przy stole siedzą od lewej: Wiesław Dobrowolski, Józef Rogowski, Józef Kościeszka Jaworski. Obok Dobrowolskiego stoi Tadeusz Skarbek Tłuchowski, a przed nim siedzi Karol Anders. Obok Jaworskiego stoi Roman Petrykiewicz. Na ścianie widoczny jest portret Jana Pąpiońskiego. Źródło: NAC, sygn. 1-C-1048.

Związku Towarzystw Głuchoniemych, centralnej organizacji zrzeszającej stowarzyszenia głuchych z różnych miast. W noc sylwestrową zorganizowano konferencję delegatów z różnych stowarzyszeń głuchych, m.in. z Gdańska, Torunia, Bydgoszczy, Łodzi. Później w tym miejscu odbyły się dwa następne spotkania celem pracy nad statutem i innymi sprawami związanymi z powołaniem Polskiego Związku Towarzystw Głuchoniemych (1924, 1925). Siedzibę tutaj miał również przez jakiś czas Warszawski Klub Sportowy Głuchoniemych.

Niestety okres okupacji nie był łaskawy dla tego miejsca. Pomieszczenia środowiskowe uległy zniszczeniu, tak jak inne budynki. Spłonęły portrety Jana Pąpiońskiego, Józefa Sułowskiego i Józefa Rogowskiego, które wisały zawsze w Gospodzie Głuchoniemych w honorowym miejscu. Ten los spotkał również cenne archiwa Chrześcijańskiego Towarzystwa Głuchoniemych „Opatrzność”, chociaż istnieje pogłoska, że część archiwum ocalała i jest w czyichś rękach...



Członkowie Warszawskiego Towarzystwa Głuchoniemych w 1908 roku na ul. Piwniej. Widoczni są znani działacze, tacy jak: Józef Sułowski, Maria Łopieńska (przyszła p. Rogowska), Józef Rogowski. Źródło: AZGPZG

„Kościół Głuchych” – kościół św. Aleksandra w Warszawie

Plac Trzech Krzyży



Kościół św. Aleksandra w 2017 roku. Fot. Renata Świdarska

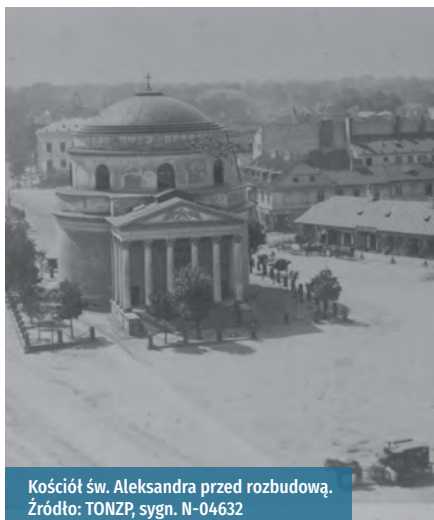
Od samego początku swego istnienia kościół ten był silnie związany ze środowiskiem Głuchych. Obecnie jest znany również z tego, że w niedzielę w podziemiach kościoła są odprawiane msze święte w języku migowym dla niesłyszących. Z tego względu można nazywać to miejsce „Kościołem Głuchych”.

Historia tego budynku jest bardzo ciekawa. Powstał w miejscu, gdzie stała Brama Tryumfalna na cześć cara Aleksandra I. Była zbudowana ze słabych materiałów i z tego powodu została rozebrana. Planowano postawić nową, jednak car podczas wizyty w Warszawie powiedział, że jej nie chce. Stwierdził, że jeśli muszą coś mu podarować, to niech będzie kościół. Zatem został on wybudowany w latach 1818–1825 według projektu Christiana Aignera. Później, w latach 1886–1895, przebudowano świątynię według projektu Józefa Piusa Dziekońskiego.

Podczas II wojny światowej miejsce to było świadkiem wielu dramatycznych wydarzeń, między innymi w czerwcu 1943 roku gestapo otoczyło i aresztowało wszystkich obecnych



Widok Bramy Tryumfalnej, która znajdowała się na terenie obecnego Placu Trzech Krzyży. Fotografia miedziorytu wykonanego w 1811 roku według rysunku Zygmunta Vogla. Źródło: polona.pl



Kościół św. Aleksandra przed rozbudową.
Źródło: TONZP, sygn. N-04632



Kościół św. Aleksandra po rozbudowie.
Źródło: TONZP, sygn. N-04633

na ślubie porucznika Uniejewskiego. Bombardowania między 9 a 11 września 1944 roku bardzo zniszczyły budowlę. Ocalały jedynie dolny kościół, lewa wieża i resztki budynków. Świątynię odbudowano w stylu klasycystycznym w l. 1949–1952. Przywrócono jej wygląd sprzed przebudowy, czyli sprzed 1886 roku.

Mało się wspomina o tym, że pierwszym proboszczem tej parafii był ks. Jakub Falkowski, twórca Instytutu Głuchoniemych. Pełnił tę funkcję od początku istnienia kościoła do 1837 roku. Został pochowany w podziemiach świątyni. Do dnia dzisiejszego jest tam jego tablica nagrobna. Jednak nie do końca jest pewne, czy jego kości nadal tam spoczywają. Istnieją również relacje ustne, według których po wojnie przeniesiono je na cmentarz Powązkowski. Ale to w podziemiach Głusi tradycyjnie składają wieniec ku czci założyciela Instytutu Głuchoniemych.

Bardzo często w przeszłości Głusi w tym kościele spotykali się na mszach świętych lub szli do duszpasterzy głuchych radzić się w różnych sprawach, a niekiedy prosić o pomoc tłumaczeniową. Najbardziej znanym obrońcą Głuchych, po ks. Falkowskim, był ks. Teofil Jagodziński, który znał język migowy bardzo biegle. Nieraz pomagał głuchym w rozwiązywaniu problemów w codziennym życiu,

np. w pracy. Ponadto był współautorem „Słownika mimicznego dla głuchoniemych i osób z nimi styczność mających” (1879 r., z ks. Józefem Hollakiem).



Ks. Teofil Jagodziński w młodości. Źródło: ArKG

Kościół sióstr Wizytek pod wezwaniem Opieki św. Józefa Oblubieńca Niepokalanej Bogurodzicy Maryi ul. Krakowskie Przedmieście 34



Kościół sióstr Wizytek. Fot. Renata Świdarska

Królowa Ludwika Maria Gonzaga (żona dwóch królów Polski: Władysława IV i Jana II Kazimierza) w 1654 roku sprowadziła Wizytki do Polski. Powodem była potrzeba opieki nad upadłymi moralnie dziewczętami. W 1695 roku sponął niedokończony kościół, w którym sama królowa była częstym gościem. Później kościół budowano etapami, w latach 1728–1733 i 1754–1763. Świątynia w czasie drugiej wojny światowej była używana przez hitlerowców jako stajnia. Dzięki temu kościół zachował się w do-

W kościele Wizytek grał na mszach młody Fryderyk Chopin.

Fryderyk Chopin
Źródło: Wikipedia



brym stanie. Siostry wywiozły wtedy większość wyposażenia, które po okupacji wróciło na swoje miejsce.

Obok tego klasztoru przed wojną stała kamienica (obecnie jest tam pusty teren – trawnik), własność zakonu. Do części pomieszczeń tego budynku przeniósł się Instytut Głuchoniemych w 1820 roku. Pomieszczenia w tym budynku były wynajmowane przez Instytut, zatem przyszłość była niepewna. Ponadto w tym samym budynku, obok szkoły, działał szynk, co miało zły wpływ moralny na wychowanków tej placówki. Między innymi z tych powodów twórca Instytutu, ks. Jakub Falkowski, zaczął szukać innego, stałego miejsca. Dzięki pomocy finansowej cara Rosji i innych osób zakupił ziemię pod budowę Instytutu Głuchoniemych. Więcej na ten temat czytelnik dowie się w odpowiedniej części tego przewodnika, poświęconej Instytutowi Głuchoniemych im. ks. Jakuba Falkowskiego.



Kościół ss. Wizytek i po lewej stronie kamienica – w tym miejscu znajdował się Instytut Głuchoniemych w latach 1820–1827. Zdjęcie pochodzi z 1922 roku i jego autorem jest Józef Jaworski. Źródło: TONZP, sygn. N-09424



Kościół św. Krzyża w Warszawie

ul. Krakowskie Przedmieście 3

Kościół św. Krzyża w Warszawie

ul. Krakowskie Przedmieście 3

Należąca do księży misjonarzy bazylika jest świątynią szczególną, narodową. Z tym kościołem związane były znane osobistości, m.in. Hugo Kołłątaj, Tadeusz Kościuszko, Józef Poniątkowski, Stanisław Moniuszko, Fryderyk Chopin, papież Jan Paweł II.

W tej bazylice zaszły ważne wydarzenia związane z historią Polski. Tutaj w dniu 27 listopada 1764 roku odprawiono mszę świętą zamykającą królewską koronację Stanisława Augusta Poniatowskiego. Rok później w kościele miała miejsce ceremonia nadawania Orderu św. Stanisława. Król Stanisław August mianował dwudziestu kawalerów tego orderu. W maju 1791 roku odbyła się tu msza święta dziękczynna za Ustawę Rządową.

Wzmianka o istnieniu na tym terenie kaplicy pod wezwaniem św. Krzyża pochodzi z 1510 roku. Piętnaście lat później pojawił się kościółek, który był filią kolegiaty św. Jana. Przebudowano go w 1615 roku. Erygowany został przez biskupa poznańskiego Jana Wężyka w 1626 roku. Natomiast w 1653 roku kościół z parafią zostały przekazane Zgromadzeniu Księży Misjonarzy. W trakcie potopu szwedzkiego uległ zniszczeniu i w latach 1679–1696 został odbudowany w stylu barokowym według projektu nadwornego architekta królewskiego Józefa Szymona Bellottiego.

Podczas II wojny światowej świątynia została zniszczona. Najgorszych uszkodzeń doznała w dniu 6 września 1944 roku, kiedy Niemcy wprowadzili do jej wnętrza dwa Goliaty wypełnione materiałami wybuchowymi. Zniszczeniu uległa wtedy fasada kościoła, sklepienie nad dolnym kościołem, Wielki Ołtarz oraz ołtarze św. Rocha i Wincentego à Paulo. Kościół został odbudowany w latach 1945–1953.



Kościół św. Krzyża w Warszawie. Źródło: Wikipedia

We wnętrzu kościoła znajduje się m.in. epitafium Michała Rogozińskiego, który zostawił swój ślad w historii Głuchych. Był on Rzeczywistym Radcą Stanu, członkiem departamentu rządzącego senatu. W 1872 roku ofiarował Instytutowi Głuchoniemych i Ociemniałych w Warszawie 153 ruble na tzw. fundusz żelazny dla głuchoniemych i ociemniałych. Połowa tej kwoty przeznaczonej dla niesłyszących stała



Epitafium Michała Rogozińskiego, jednego z dobroczyńców Głuchych. Fot. Renata Świderska

się załączkiem przyszłego kapitału powstałego w 1883 roku Warszawskiego Towarzystwa Głuchoniemych.

Znajduje się tam również urna z sercem znanego kompozytora Fryderyka Chopina. Był on spowinowacony z niesłyszącym Mieczysławem Pętrowskim – dalekim kuzynem męża siostry kompozytora. Z niepotwierdzonych źródeł wynika, że Chopin mógł pojawić się na jednym z popisów dorocznych w Instytucie Głuchoniemych i Ociemniałych w Warszawie. Być może jako muzyk był ciekawy, jak żyją ludzie bez słuchu?

Józef Ignacy Kraszewski miał w swej rodzinie osoby głuche. Byli to jego bratanek Bogusław Kraszewski i wnuki: Emanuel Kraszewski (urzędnik, zamieszkały w Milanówku) oraz Zofia.



Fot. Renata Świderska



Epitafium Józefa Ignacego Kraszewskiego. Fot. Renata Świderska

W 1944 roku w kościele pojawił się niemiecki kapelan Schulze z propozycją wywiezienia urny z sercem Chopina w bezpieczne miejsce. Propozycja miała związek ze słusznymi podejrzeniami, że w tym miejscu odbędą się walki zbrojne.



Mieszkanie Rogowskich

Żurawia 29

Mieszkanie Rogowskich

ul. Żurawia 29

Czy wiesz, że



Gmach biurowy, na miejscu którego przed wojną stała m. in. kamienica przy Żurawiej 29. Fot. Renata Świderska

Ulica Żurawia powstała prawdopodobnie w połowie XVIII wieku. Jednak jej rozwój był związany z budową dworca kolei warszawsko-wiedeńskiej w połowie XIX wieku. Podczas II wojny światowej została bardzo zniszczona. Po zakończeniu wojny dużą część ulicy przeznaczono na tzw. dzielnicę ministerstw.

Na tej ulicy znajduje się kilka ciekawych obiektów, m.in. zabytkowa kamienica Juliana Fuchsa (Żurawia 2), kamienica Feliksa Stabrowskiego (Żurawia 43), tablica pamiątkowa z napisami: *W tym domu mieścić się w latach 1942–1944 tajny sekretariat Rady Pomocy Żydom kryptonim Żegota, organizacji społecznej Polskiego Państwa Podziemnego ratującej Żydów zagrożonych śmiercią przez hitlerowski okupanta* (Żurawia 24).

Bliskie sercu środowiska głuchych jest miejsce, gdzie przed wojną stała kamienica przy Żurawiej 29. Obecnie na miejscu tej i kilku innych kamienic stoi duży gmach biurowy pod adresem Żurawia 19/31. Nie znaleziono do tej pory zdjęcia przedwojennego budynku przy numerze 29. Możemy go sobie tylko wyobrazić.

W tym domu, na II piętrze, w mieszkaniu pod numerem 12 mieszkało znane przedwojennemu środowisku niestyszące małżeństwo: Józef i Maria z Łopieńskich Rogowsky. Było to mieszkanie panińskie p. Marii. Józef przeniósł się do niej po ślubie w 1918 roku. Pod tym adresem przyjmowano korespondencję Polskiego Związku Towarzystw Głuchoniemych. Na początku roku 1933 gościł u nich zaproszony dziennikarz. Gość był pod wrażeniem komunikatywności państwa Rogowskich (czytali bez problemu z ruchu warg). Zauważył, że mieli skonstruowaną sygnalizację świetlną, dzięki której gospodarze zawsze reagowali, jeśli ktoś dzwonił do drzwi mieszkania. W tym mieszkaniu dnia 25 stycznia 1933 roku miała miejsce tragedia – rano z powodu ataku serca zmarł Józef Rogowski. Z jego śmiercią skończył się okres renesansu w historii ruchu społecznego głuchych, rozpoczęty przez działalność Sułowskiego.

Również w domu przy tej ulicy Marię Rogowską zastało powstanie warszawskie. Nieraz musiała ukrywać się przed nalotem w piwnicach. Świadczą o tym zachowane listy wysyłane przez nią pocztą harcerską do szwagierki. Po powstaniu lub w jego trakcie budynek został zniszczony. Po wojnie p. Rogowska już nie wróciła do tego miejsca – zamieszkała na ul. Hożej 55 u swej rodziny.

Pierwotnie ta ulica nazywała się Do Stawu. Nazwę Żórawia (tak dawniej pisano) zawdzięcza płynącej tędy niegdyś rzeczce Żurawce, wypływającej z rejonów bagiennych niedaleko placu Starynkiewicza i dalej przez Żurawią, Książęcą, Czerniakowską oraz Wilanowską do Wisły.

Mieszkanie Sułowskich

ul. Złota 24, 36 i 39



Pałac Kultury stoi w miejscu, gdzie przed wojną znajdowały się kamienice przy Złotej 36 i 39 (po prawej).
Źródło: Wikipedia

Prawie w środku przedwojennej ulicy Złotej (i nie tylko) stoi obecnie słynny Pałac Kultury i Nauki zbudowany w latach 1952–1955. Jest tłumnie zwiedzany przez turystów z całego świata. Propozycję zbudowania tego pałacu złożył sam Władysław Mołotow (w 1951 roku). Był on ministrem spraw zagranicznych ZSRR, który w nocy z 23 na 24 sierpnia 1939 roku podpisał układ o nieagresji z hitlerowskimi Niemcami. Później, 28 września tego roku, podpisując układ o przyjaźni i granicy z Niemcami, usankcjonował podwójną okupację Polski! Również między innymi on podpisał się pod decyzją sowieckiego Biura Politycznego o zbrodni katyńskiej! Budowa tego pałacu spo-



Głusi też mieli rodzinne spotkania... Rodzina Józefa Sułowskiego w mieszkaniu na ul. Złotej (nie wiadomo, pod którym numerem). Józef Sułowski z trzecią żoną Marią z Kownackich (po prawej stronie) i synową (Janiną z Jaxa-Bykowskich Sułowską, żoną Stanisława). Obok Józefa stoi mały niesłyszący syn Wacław Sułowski (z drugiego małżeństwa), a nad nim stoją synowie z pierwszego małżeństwa: Stanisław (po lewej stronie) i Tadeusz (po prawej).
Józef i Maria oraz Wacław Sułowscy byli niesłyszący. Pozostałe osoby na zdjęciu to słyszący. Źródło: AZGPZG

wodowała między innymi przerwanie biegu ulic Chmielnej i Złotej.

Przed II wojną światową ulica ta inaczej wyglądała. Zaczniemy od jej pięknej historii. Ulicę wytyczono przed 1770 rokiem, zaczynała się przy ulicy Zgoda, a kończyła przy Żelaznej. W latach 1827–1870 u zbiegu z Marszałkowską istniała fabryka tapet i papieru. W XIX wieku ulica została zabudowana pięknymi kamienicami, głównie czteropiętrowymi. Im bliżej ulicy Marszałkowskiej, tym bardziej elegancie były to kamienice. W 1908 roku ulicą Złotą zaczęły jeździć tramwaje, najpierw jednej linii, a później trzech: 0, 17 i 19. Wtedy stała się ona jedną z najbardziej ruchliwych ulic w okolicy. Walki we wrześniu 1939 roku i sowieckie naloty nie spowodowały na tej ulicy dużych zniszczeń. Na zachowanych zdjęciach sprzed powstania można zauważyć zaledwie trzy zburzone kamienice. Dopiero w czasie

powstania warszawskiego ulica Złota była silnie bombardowana i ostrzeliwana ciężką artylerią. Później podpalenia przez Niemców dokończyły dzieła zniszczenia.

Niektóre kamienice na tej ulicy mają swój ślad w historii Głuchych. Dość długo, już od 1885 roku, mieszkał tutaj jeden z najbardziej oddanych działaczy środowiska Głuchych na przełomie XIX i XX wieku, Józef Sułowski (zob. biogram w rozdziale o cmentarzu Powązkowskim), w kamienicy pod numerem 39. Tam żył prawdopodobnie do 1891 roku. W tym roku dwa razy zmieniał adres – na Złotą 36 (luty 1891) i 24 (lipiec 1891). Stąd wychodził m.in. na spotkania w Gospodzie Głuchoniemych na ul. Piwnej 11. Nieraz jako skarbnik musiał zapewne przygotować w domu dokumenty. Tutaj wychowały się jego dzieci. Z mieszkania Sułowskich pozostały nam zdjęcia.



Głusi też spotykali się i bawili... W mieszkaniu Józefa Sułowskiego na Złotej (nie wiadomo, pod jakim numerem zrobiono to zdjęcie). Józef Sułowski stoi jako drugi od prawej. Pierwsza od prawej siedzi trzecia żona Józefa Sułowskiego, Maria z Kownackich Sułowska. W najniższym rzędzie siedzą: Stanisław Gościcki (obejmuje swoją małżonkę Mariannę z Różańskich), Antoni de Flassillier, NN, NN, Józef Kościeszka Jaworski. Pozostałe osoby niezidentyfikowane. Koniec XIX wieku. Źródło: AZGPZG

Mieszkanie Wajcblumów

ul. Miła 38



Na tym pustym placu, nieopodal ul. Karmelickiej, stała przed wojną kamienica, w której mieszkali Wajcblumowie. Stan z 2017 roku. Fot. Renata Świderska

Istniejąca od 1770 roku ulica w XIX wieku znajdowała się w centrum żydowskiej dzielnicy miasta Warszawy. Odegrała nieraz ważną rolę w historii Polski. Pod numerem 45 znajdowała się szwalnia nr X Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności dająca pracę ubogim dziewczętom. Mieściła się tam również ochronka dla dzieci żydowskich (XIX wiek). Przed II wojną światową ulica Miła była jedną z najbardziej zaniedbanych w Warszawie i zamieszkiwała ją żydowska biedota. W 1939 roku ulica częściowo spłonęła. W listopadzie 1940 roku została włączona do getta.

Czy wiesz, że ...

Podczas okupacji gęsi nosili opaski z napisem „Taubstummer”. To nieraz chroniło ich od łapanek, wywiezienia czy aresztowania. Taką opaskę nosił Jakub Wajcblum – była ona żółta, a napis wykonany był literami gotyckimi.



Fragment kamienicy przy ul. Miłej 38, w której mieszkała rodzina Wajcblumów. Źródło: NAC, sygn. 1-U-6763



Rywka Wajcblumowa w okresie międzywojennym. Źródło: ArAH



Jakub Wajcblum w okresie międzywojennym. Źródło: ArAH

W dniach 6–11 września 1942 roku miała miejsce tzw. Wielka Akcja pomiędzy ulicami Smoczą, Gęsią i Zamenhoffa, Szczęśliwą i placem Parysowskim, w wyniku której zgromadzono 100 tysięcy mieszkańców getta („kociół na Miłej” lub „kociół na Niskiej”). Po selekcji 35 tysięcy osób otrzymało „numerki na życie”, a spośród pozostałych 2,6 tys. zastrzelono, zaś 54 tys. wywieziono do obozu zagłady w Treblince. Podczas powstania w getcie warszawskim na Miłej 29 znajdował się bunkier, w którym był sztab Żydowskiej Organizacji Bojowej. Kiedy go odkryto, sztab przeniósł się na Miłą 18. W dniu 8 maja żydowscy bojownicy z dowódcą Mordechajem Anielewiczem i jego dziewczyną Mirą Fuchrer popełnili samobójstwo, odmawiając poddania się Niemcom. W tym miejscu teraz znajduje się Kopiec Anielewicza. Podczas walk cała zabudowa ulicy została spalona, a następnie zrównana z ziemią. Po wojnie wzniesiono osiedle Muranów według projektu Bohdana

Lacherta, w niczym nie nawiązujące do historycznego wyglądu ulicy.

Pomiędzy wspomnianymi budynkami znajdowała się kamienica przy ul. Miłej 38, w której mieszkało niestyszące małżeństwo: Jakob i Rywka (Rebeka) z Jaglomów Wajcblumowie. Jakob przed wojną był bardzo znanym działaczem żydowskiego środowiska niestyszących. Był współzałożycielem Stowarzyszenia Głuchoniemych Żydów „Spójnia” w 1916 roku, pierwszego stowarzyszenia głuchych Żydów

Pewnego dnia na Miłej była łapanka. Niemcy chodzili po schodach i pakowali ludzi do ciężarówek. Annie i Esterze udało się ukryć. Jakob był poza domem. Tylko Rebeka została w domu. Kiedy wszystko się uspokoiło, dziewczynki pobiegły przerażone do mieszkania, martwiąc się o matkę. Okazało się, że Rebeka jako głucha nic nie słyszała, krzątała się po domu jakby nic. Otworzyła drzwi córkom zupełnie spokojna...

na ziemiach polskich. Ponadto był właścicielem fabryki „Snycepol”, o której będzie mowa w innym rozdziale. Mieli trzy słyszące córki: Esterę (oskarżona o współudział w buncie Sonderkommando w Krematorium IV obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu i stracona), Sabinę Zielińską (na początku wojny uciekła wraz ze swym narzeczonym do Rosji) i Chanę (Annę) Heilman (była więźniarka obozów: Majdanka, Oświęcimia, Ravensbrück i Neustadt-Glewe, zmarła w Kanadzie w 2011 roku). Cała rodzina mieszkała na III piętrze. Był to piękny budynek. Dzięki wspomnieniom Anny Heilman wiemy, że podczas bombardowania we wrześniu 1939 roku ich mieszkanie było częściowo zniszczone. Balkon spadł niżej, na balkon I piętra. Rozbite okna i drzwi balkonowe Wajcblumowie musieli zakryć płytą. By ogrzać mieszkanie, jako opał wykorzystywano rzeźbione szachy z fabryki Jakuba.

Na początku maja 1943 roku cała rodzina Wajcblumów została przyprowadzona wraz z innymi na Umschlagplatz i stąd wagonem towarowym przewieziona do obozu koncentracyjnego na Majdanku. Tam cała rodzina została rozdzielona podczas selekcji dokonanej przez obozowych żołnierzy. Jakub i Rebeka najprawdopodobniej zostali skazani na śmierć pod gazem.

Obecnie w miejscu, gdzie stała kamienica przy Miłej 38, jest pusty plac...



Jakub Wajcblum. Źródło: ArAH

Chana (Anna, przyszła p. Heilman), Estera i Sabina (przyszła p. Zielińska) Wajcblumówny. Źródło: ArAH



Rywka i Jakub Wajcblumowie. Źródło: ArAH



Uniwersytet Warszawski

ul. Krakowskie Przedmieście 26/28



Pałac Kazimierzowski, w którym mieścił się pierwotnie Instytut Głuchoniemych w Warszawie. Fot. Renata Świdarska

Miejsce, gdzie obecnie znajduje się kampus Uniwersytetu Warszawskiego, od XVII wieku należało do królów – była to jedna z rezydencji podmiejskich. Od 1724 roku znajdowały się tutaj koszary Augusta II. Natomiast od 1766 roku w tutejszym pałacu i koszarach mieściła się Szkoła Rycerska, założona przez króla Stanisława Augusta Poniatowskiego. Po rozbiorach szkołę zamknięto i teren został przeznaczony na osiedle dla urzędników. W 1816 roku nastąpiło tutaj otwarcie Królewskiego Uniwersytetu Warszawskiego. Po powstaniu styczniowym uniwersytet przekształcono w Uniwersytet Carski. Dopiero w 1915 roku przywrócono nazwę Uniwersytet Warszawski.

Bliski sercu Głuchych jest Pałac Kazimierzowski, który powstał w latach dwudziestych XVII wieku dla królowej Konstancji, żony Augusta III, jako letnia rezydencja. Później król Władysław IV przerobił ją na swoją villa regia ze wspaniałym ogrodem. Pałac był również siedzibą Szkoły Rycerskiej. Mało kto o tym wie, ale na parterze mieścił się początkowo Instytut Głuchoniemych. Również tutaj miało miejsce otwarcie Instytutu w dniu 23.10.1817 roku i to właśnie 23 października uznaje się za rocznicę powstania Instytutu Głuchoniemych im. ks. J. Falckowskiego w Warszawie. Placówka działała w tym miejscu do 1820 roku, po czym przeniosła się do kamienicy sióstr Wizytek.

Czy wiesz, że

Na skarpie za pałacem stoi armata upamiętniająca udział studentów w walkach o niepodległość Ojczyzny w latach 1918–1920. W czasach komunizmu odwrócono armatę lufą do ściany, gdyż komuś się nie spodobało, że mierzy w stronę wschodnią, czyli prosto w ZSRR. W 1990 roku odwrócono ją ponownie w bardziej sensownym kierunku.



Fot. Renata Świdarska

Zakład dla Dzieci Głuchoniemych Żydów

ul. Śliska 28



Grono pedagogiczne i uczniowie Szkoły dla żydowskich dzieci głuchoniemych. W środku Aleksander Manczarski (w okularach). Źródło: NPI, 25.06.1933 r., nr 26, s. 3

Z ulicą Śliską wiąże się dużo ciekawych historii. W budynku pod numerem 6 miało miejsce słynne spotkanie Jana Nowaka-Jeziorańskiego z gen. Tadeuszem „Borem” Komorowskim. Jeziorański jako emisariusz z Londynu próbował przestrzegać generała przed decyzją o rozpoczęciu powstania warszawskiego. Niestety, bezskutecznie. Tutaj również do 1942 roku mieszkał pianista Władysław Szpilman wraz z rodziną.

Na tej ulicy, według „Ilustrowanego przewodnika po Warszawie” z 1893 roku, znajdowały się: ochronka imienia Pauliny Baumanowej (Śliska 28), ochronka dla dzieci ubogich imienia Ignacego Popławskiego (Śliska 54) i szpital dla dzieci starozakonnych fundacji Bersonów i Baumanów (Śliska 51 – jedyny budynek zachowany do czasów obecnych).

W październiku 1940 roku cała ulica Śliska została włączona do getta. W 1942 roku opróżniono z Żydów małe getto, którego była częścią. W sierpniu 1944 roku, kiedy wybuchło powstanie warszawskie, w budynku pod numerem 6/8 mieściła się Rejonowa Delegatura Rządu III Śródmieście-Północ. Wtedy ulica była

silnie bombardowana i jednocześnie ostrzeliwana ciężką artylerią. To oznaczało ogromne zniszczenia.

Warto wspomnieć, że w budynku przy ulicy Śliskiej 28 znajdowała się Szkoła dla żydowskich dzieci głuchoniemych. Została ona założona w 1923 roku staraniem Stowarzyszenia Głuchoniemych Żydów „Spójnia” w Warszawie. Miała również internat dla dzieci niesłyszących, które pochodziły spoza Warszawy. Jednak plany założenia takiej szkoły na tej ulicy pojawiły się jeszcze w 1901 roku. Najprawdopodobniej nie doszły do skutku. Nieznane są powody. Szkoła borykała się z problemami finansowymi – były artykuły w gazetach, w których sugerowano udzielenie jej pomocy. Poza tym kadra pedagogiczna tej szkoły współpracowała z Instytutem Głuchoniemych i Ociemniałych w Warszawie. Nauczyciel Instytutu, Aleksander Manczarski, przez kilka lat był kierownikiem szkoły na Śliskiej (częściowo w ramach pracy społecznej).

Ponadto w tym budynku przez jakiś czas miało swoją siedzibę Stowarzyszenie Głuchoniemych Żydów „Spójnia” (prawdopodobnie w latach 1923–1928).



Zakład fotograficzny Mieczkowskiego

ul. Miodowa 3



Kamienica na rogu Miodowej i Kozię w 2017 r. Fot. Renata Świdarska

Na rogu ul. Miodowej 3 i Kozię 50 stała kamienica należąca do fotografa Jana Mieczkowskiego. W tym budynku mieścił się też Zakład Fotograficzny Jana Mieczkowskiego. Budynek został rozebrany prawdopodobnie w 1910 roku i na jego miejscu zbudowano nową kamienicę.

Wspomniany fotograf urodził się 30 września 1830 roku w Warszawie, w zamożnej rodzinie ziemiańskiej. Został wcześniej osierocony i pozbawiony majątku przez nieuczciwych opiekunów. Po odbyciu praktyki w zakładzie fotograficznym Karola Szczodrowskiego w 1857 roku otworzył własny zakład w Hotelu Europejskim. Po jakimś czasie przeniósł atelier do budynku na rogu Miodowej i Senatorskiej. Tutaj prowadził również sklep z preparatami i sprzętem fotograficznym. Był ceniony jako portrecista. Wykonywał także fotografie teatralne. Dzięki temu powstał cykl „Artyści i artystki baletu w główniejszych rolach i strojach narodowych”, za co Mieczkowski otrzymał list po-

chwalny na Wystawie Powszechnej w Londynie w 1862 r. Fotograf był wielokrotnie nagradzany i wyróżniany na wystawach. Zmarł w Wiedniu 14 października 1889 roku. Po jego śmierci pracownię prowadził syn Jan, choć bez większych sukcesów.

Mało kto wie, że w Zakładzie Mieczkowskiego pracowały również osoby niesłyszące. Wiadomo, że byli to Józef Sułowski i Antoni Biesiekierski.

O Józefie Sułowskim zawsze wspominało się jako o fotografe z Zakładu Mieczkowskiego. Dzięki tej umiejętności udokumentował on na zdjęciach życie głuchych z Warszawskiego Towarzystwa Głuchoniemych. W prywatnym archiwum rodziny Józefa Sułowskiego można znaleźć dużo zdjęć wykonanych w tym zakładzie. Najstarsze zdjęcia w archiwum, które zostały wykonane w tej firmie, pochodzą z lat sześćdziesiątych XIX wieku. To pozwala przypuszczać, że Sułowski pracował tam w początkowych latach istnienia zakładu.



Rodzina Sułowskich w Zakładzie Mieczkowskiego w latach sześćdziesiątych XIX wieku. Niestężący Józef Sułowski z pierwszą żoną Zofią z Karwowskich i synkiem Stanisławem oraz matką Teofilą z Węgierskich Sułowską. Młoda kobieta z chłopcem są niezidentyfikowani. Źródło: ArKG




Kamienica na rogu Miodowej i Junkierskiej (dziś Koziej). Widoczna jest tablica z napisem „Fotografia”. Źródło: ŚBC



Antoni Pomian Biesiekierski w okresie międzywojennym.
Źródło: ApAM



JAN MIECZKOWSKI  W WARSZAWIE.
Fotografia Heleny Modrzejewskiej jako Marii Stuart,
wykonana w 1872 roku w Zakładzie Fotograficznym
Mieczkowskiego. Źródło: Wikipedia

W artykule w Gazecie Warszawskiej z 1894 roku zamieszczono fragment rozmowy niestyszącego Antoniego Biesiekierskiego z dziennikarzem. Jako pracownik Zakładu Mieczkowskiego był on świadkiem niespotykanego zdarzenia. Pewnego dnia miejsce to odwiedziła Eusapia Palladino (znana wtedy jako medium spirytystyczne) z Julianem Ochorowiczem. Miało to miejsce między 1893 a 1894 rokiem. Na oczach wszystkich obecnych podeszła do kantoru, na którym leżał nóż z kości stoniowej (do rozcinania papieru), i długo patrzyła na niego. Wtenczas nóż sam podniósł się znad biurka i dotarł do ręki Eusapii. To nie był koniec pokazu. O drugim pokazie tej Włoszki Biesiekierski opowiadał słowami „Eusapia zrobiła figla p. Trzeciekiemu. Eusapia poprosiła go, aby usiadł na fotelu; pan Trzecieki postuchał Eusapii. Gdy on już siedział wygodnie, wtedy Eusapia prosi go, aby wstał. Ale p. Trzecieki

zaczął machać rękami i nogami – chciał wstać, ale nie mógł. Bardzo się wszyscy śmieli. Następnie Eusapia wzięła jedną ręką za nogę fotelu i podniosła go razem z p. Trzeciekim może na trzy łokcie. Następnie raptem puściła fotel, który powoli opuścił się na ziemię...”



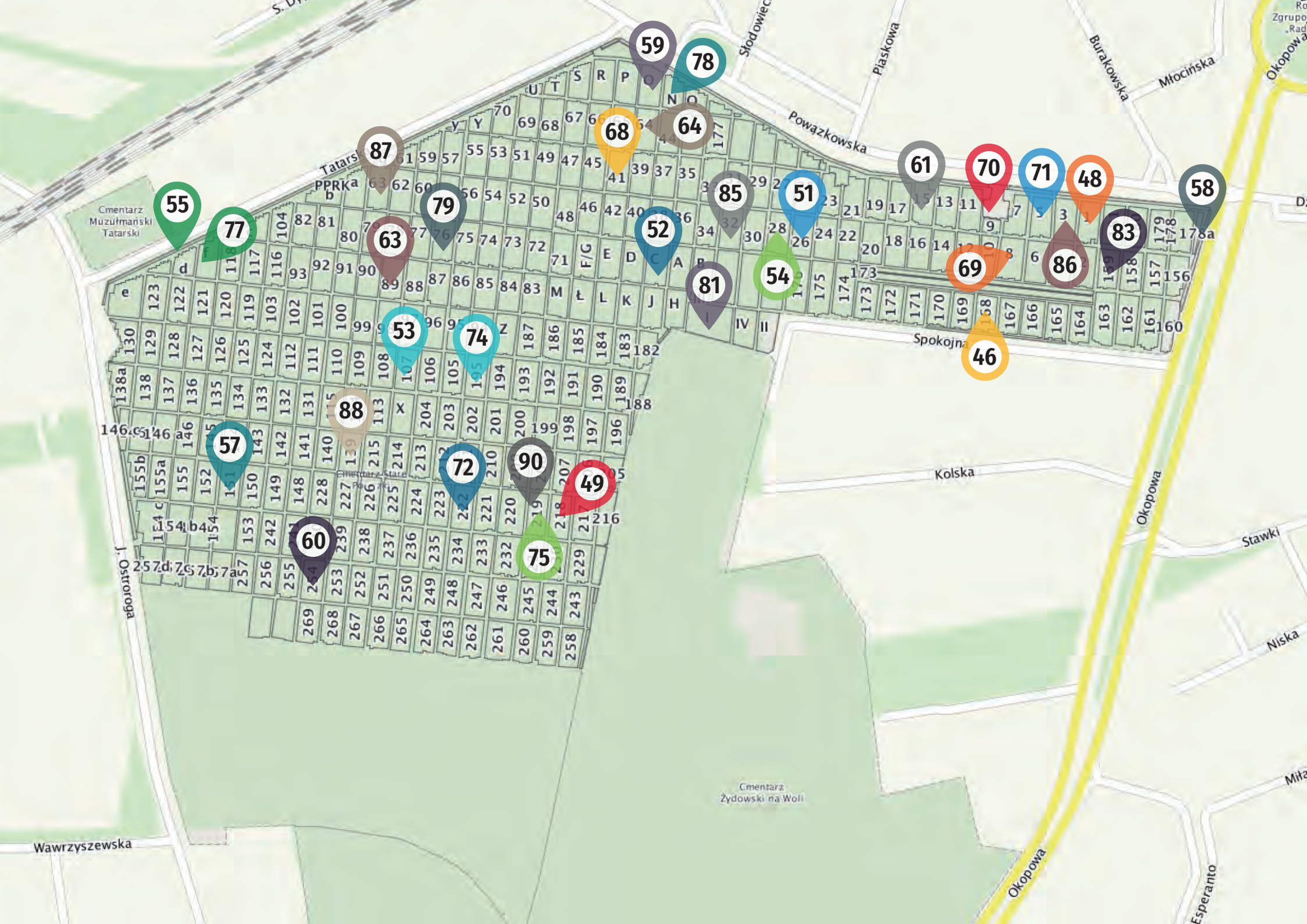
Eusapia Palladino. Źródło: Wikipedia



Cmentarz Powązkowski

Cmentarz Żydowski

Cmentarze



55

77

57

60

87

63

53

88

74

72

90

75

68

52

81

59

78

64

85

54

51

61

70

46

69

71

48

86

83

58

UTSRPQ

Y Y 70 69 68 67 66

51 49 47 45

41 39 37 35

48 46 42 40

36 34 32 30

28 26 24 22

20 18 16 14

12 10 8 6

4 2

138a 130 138 129 123

137 128 122 121

127 126 120 118

116 104 82 81

80 78 77 76

75 74 73 72

71 69 68 67

66 65 64 63

62 61 60 59

58 57 56 55

54 53 52 51

50 49 48 47

46 45 44 43

42 41 40 39

38 37 36 35

34 33 32 31

30 29 28 27

26 25 24 23

22 21 20 19

18 17 16 15

14 13 12 11

10 9 8 7

6 5 4 3

2 1

178a 178 177 176

175 174 173 172

171 170 169 168

167 166 165 164

163 162 161 160

159 158 157 156

155 154 153 152

151 150 149 148

147 146 145 144

143 142 141 140

139 138 137 136

135 134 133 132

131 130 129 128

127 126 125 124

123 122 121 120

119 118 117 116

115 114 113 112

111 110 109 108

107 106 105 104

103 102 101 100

99 98 97 96

95 94 93 92

91 90 89 88

87 86 85 84

83 82 81 80

79 78 77 76

75 74 73 72

71 70 69 68

66 65 64 63

62 61 60 59

58 57 56 55

54 53 52 51

50 49 48 47

46 45 44 43

42 41 40 39

38 37 36 35

34 33 32 31

30 29 28 27

26 25 24 23

22 21 20 19

18 17 16 15

14 13 12 11

10 9 8 7

6 5 4 3

2 1

178a 178 177 176

175 174 173 172

171 170 169 168

167 166 165 164

163 162 161 160

159 158 157 156

155 154 153 152

151 150 149 148

147 146 145 144

143 142 141 140

139 138 137 136

135 134 133 132

131 130 129 128

127 126 125 124

123 122 121 120

119 118 117 116

115 114 113 112

111 110 109 108

107 106 105 104

103 102 101 100

99 98 97 96

95 94 93 92

91 90 89 88

87 86 85 84

83 82 81 80

79 78 77 76

75 74 73 72

71 70 69 68

66 65 64 63

62 61 60 59

58 57 56 55

54 53 52 51

50 49 48 47

46 45 44 43

42 41 40 39

38 37 36 35

34 33 32 31

30 29 28 27

26 25 24 23

22 21 20 19

18 17 16 15

14 13 12 11

10 9 8 7

6 5 4 3

2 1

178a 178 177 176

175 174 173 172

171 170 169 168

167 166 165 164

163 162 161 160

159 158 157 156

155 154 153 152

151 150 149 148

147 146 145 144

143 142 141 140

139 138 137 136

135 134 133 132

131 130 129 128

127 126 125 124

123 122 121 120

119 118 117 116

115 114 113 112

111 110 109 108

107 106 105 104

103 102 101 100

99 98 97 96

95 94 93 92

91 90 89 88

87 86 85 84

83 82 81 80

79 78 77 76

75 74 73 72

71 70 69 68

66 65 64 63

62 61 60 59

58 57 56 55

54 53 52 51

50 49 48 47

46 45 44 43

42 41 40 39

38 37 36 35

34 33 32 31

30 29 28 27

26 25 24 23

22 21 20 19

18 17 16 15

14 13 12 11

10 9 8 7

6 5 4 3

2 1

178a 178 177 176

175 174 173 172

171 170 169 168

167 166 165 164

163 162 161 160

159 158 157 156

155 154 153 152

151 150 149 148

147 146 145 144

143 142 141 140

139 138 137 136

135 134 133 132

131 130 129 128

127 126 125 124

123 122 121 120

119 118 117 116

115 114 113 112

111 110 109 108

107 106 105 104

103 102 101 100

99 98 97 96

95 94 93 92

91 90 89 88

87 86 85 84

83 82 81 80

79 78 77 76

75 74 73 72

71 70 69 68

66 65 64 63

62 61 60 59

58 57 56 55

54 53 52 51

50 49 48 47

46 45 44 43

42 41 40 39

38 37 36 35

34 33 32 31

30 29 28 27

26 25 24 23

22 21 20 19

18 17 16 15

14 13 12 11

10 9 8 7

6 5 4 3

2 1

178a 178 177 176

175 174 173 172

171 170 169 168

167 166 165 164

163 162 161 160

159 158 157 156

155 154 153 152

151 150 149 148

147 146 145 144

143 142 141 140

139 138 137 136

135 134 133 132

131 130 129 128

127 126 125 124

123 122 121 120

119 118 117 116

115 114 113 112

111 110 109 108

Cmentarz Powązkowski

Groby niesłyszących działaczy

- 46 Grób Andersów
- 48 Grób rodziny Borakowskich i Pętkowskich
- 49 Grób Dobrowolskich
- 51 Grób Gorskich
- 52 Grób Henryka Konrada
- 53 Grób Leopolda i Kamili Kozikowskich
- 54 Grób Panasewiczów
- 55 Grób Rogowskich
- 57 Grób Starzyńskich
- 58 Grób Aurelii z Samulewiczów i Feliksa Stefańskich
- 59 Grób Józefa Sułowskiego
- 60 Grób Tłuchowskich
- 61 Grób Janiny i Kazimierza Włostowskich
- 63 Grób Włostowskich
- 64 Grób Wroczyńskich

Groby słyszących działaczy

- 68 Grób Berezów
- 69 Grób Blanków
- 70 Grób Falkowskiego
- 71 Grób Władysława Jareckiego
- 72 Grób Jeżewskich
- 74 Grób Kuczyńskich
- 75 Grób rodziny Łopatto
- 77 Grób Makowskich
- 78 Grób Natalii Mialikowej
- 79 Grób Manczarskich
- 81 Grób Papłońskich
- 83 Grób Marii Pers i Katarzyny Szymańskiej
- 85 Grób Rakowskich
- 86 Grób Pawła Ryłkowskiego
- 87 Grób Filipa Szymańskiego
- 88 Grób Tazbirów
- 90 Grób Witkowskich



Fot. Piotr Kruszek

Cmentarz został założony 4 listopada 1790 roku na gruntach zwanych Szymanowszczyzną, będących darowizną synów Melchiora Szymanowskiego, stolnika warszawskiego. Został poświęcony 20 maja 1792 roku. Pierwotny cmentarz był niewielki, bo obejmował zaledwie 2,6 ha (dzisiejsze kwatery 1–18) i plac pod katakumbami. W katakumbach pochowano m.in. pisarza i polityka Hugona Kołłątaja, biskupa Jana Albertrandiego, komediopisarza i publicystę ks. Franciszka Bohomolca i architekta Dominika Merliniego. Niestety nie wszystkie tablice katakumb zachowały się po kataklizmach wojennych. W tym samym roku zbudowano kościół św. Karola Boromeusza. W skromnych mogiłach byli pochowani również żołnierze insurekcji kościuszkowskiej z 1794 r., żołnierze napoleońscy i mieszkańcy miasta.

Później teren cmentarza wielokrotnie powiększono. We wrześniu 1939 roku uszkodzonych zostało 29 kwater i znajdujące się na nich groby zostały w dużej mierze zniszczone. W czasie okupacji na terenie cmentarza działa-

ła Armia Krajowa, która miała tu składy broni, a przez mur cmentarza szmuglowano żywność do getta warszawskiego.

Obecnie cmentarz jest miejscem nie tylko odwiedzin mieszkańców na grobach ich bliskich, ale również spacerów i wycieczek upamiętniających zmarłych, a także badań historycznych.

Warto jednakże pamiętać, że tutaj są pochowani nie tylko znani ludzie tacy jak Stanisław Moniuszko, Hanka Ordonówna, rodzice Fryderyka Chopina, Maria Dąbrowska, Mieczysława Ćwiklińska czy Ignacy Mościcki. Cmentarz jest również miejscem spoczynku ludzi ze środowiska „zapomnianych”, czyli niestyszających – działaczy znanych lub mniej znanych, jak również styszających, którzy swoje życie poświęcili w różnorodny sposób środowisku głuchych. Historia i działalność tych ludzi ma taką samą wartość, co osób popularnych, których groby są tłumnie odwiedzane. Na dalszych stronach czytelnicy zapoznają się z tajemnicami zmarłych z historii Głuchych. Jest nadzieja, że dzięki temu na tych grobach częściej będą płonąć znicze...



Groby niesłyszanych działaczy

Grób Andersów

kw. 168, rząd 3, miejsce 8, 9



Fot. Piotr Kruszak



Fot. Piotr Kruszak

W rodzinnym grobie Jana i Julii Barszczewiczów są pochowane trzy osoby niesłyszące. Pierwsza z nich to Karol Anders (zm. 1945 r.). Pochodził z Niemiec. Do Warszawy przeniósł się najprawdopodobniej na samym początku XX wieku. Najpierw był członkiem Warszawskiego Towarzystwa Głuchoniemych. Później dał się poznać jako dzia-



Karol Anders
Źródło: Apra



Włodzimierz Anders
Źródło: Apra



łacz na rzecz sportu niesłyszących. Był prezesem Warszawskiego Klubu Sportowego Głuchoniemych w l. 1925–1926. Drugą osobą niesłyszącą pochowaną w tym grobie jest żona Karola, Sabina. Trzecia to Włodzimierz Anders, syn Karola. Był uczestnikiem walk w powstaniu warszawskim jako żołnierz Plutonu Głuchoniemych AK.



W maju 1938 roku przed rozpoczęciem parady z okazji Dnia Sportu. Pierwszy od lewej w drugim rzędzie stoi Włodzimierz Anders. Źródło: APZGOM



W Gospodzie Głuchoniemych na ul. Piwnej około roku 1901. Z tyłu, przed drzwiami siedzi Karol Anders. Źródło: APZGOM

Fot. Pior Kruszak



Grób Andersów

kw. 168, rząd 3, miejsce 8, 9



II Światowe Igrzyska Sportowe Nieślyżących w Amsterdamie, 1928 rok. W jednej z amsterdamskich restauracji, siedzi pierwszy od lewej Karol Anders. Źródło: APZGOM

Grób rodziny Borakowskich i Pętrowskich

kw. 1, rząd 4, miejsce 29, 30, 31



Fot. Piotr Kruszek

W tym rodzinnym grobie jest pochowany niestyszający Mieczysław Pętrowski (ok. 1841–1910), syn Maurycego i Marii z Borakowskich (pochowanej również w tym grobie). Urodził się w 1841 roku. Uczęszczał do Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych. Po ukończeniu edukacji w Instytucie, dnia 1 kwietnia 1860 roku, rozpoczął pracę jako urzędnik wydziału buchalteryjnego

Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Warszawie. Na emeryturę odszedł w 1901 roku. Działał również jako członek pierwszego zarządu Warszawskiego Towarzystwa Głuchoniemych (Towarzystwa Głuchoniemych Byłych Wychowanków i Wychowanic Warszawskiego Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych).



Fot. Piotr Kruszek



Mieczysław Pętrowski
Źródło: APZGOM

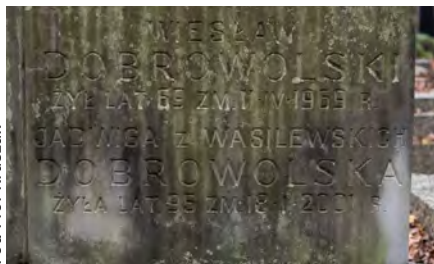


Grób Dobrowolskich

kw. 218, rząd 3, miejsce 16, 17



Wiesław Dobrowolski
Źródło: ApBDT



Fot. Piotr Kruszek

Wiesław Dobrowolski (1899–1969) stracił słuch w wieku 9 lat w wyniku szkarlatyny. Miał jeszcze dwoje niesłyszącego rodzeństwa: brata Ziemomysła (zginął podczas okupacji) i Jadwigę Kędzierską. W 1915 roku został ewakuowany wraz z matką (nauczycielką Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych w Warszawie) do Rosji. Podczas pobytu w Moskwie zapisał się do Rosyjskiej Komunistycznej Partii bolszewików (R.K.P.(b)). W latach 1919–1922 był referentem Komitetu Apropowacji 27 Dywizji V Armii Czer-

wonej. W 1922 roku wrócił do Polski i działał na rzecz Polskiego Związku Towarzystw Głuchoniemych i Polskiego Związku Sportowego Głuchoniemych (przeważnie jako sekretarz). Uczestniczył w Międzynarodowym Zjeździe Głuchoniemych w Pradze Czeskiej (1928 r.) oraz, jako kierownik drużyny, w V Igrzyskach Głuchych w Sztokholmie (1939 r.). Po II wojnie światowej był znany jako sekretarz generalny Zarządu Głównego Polskiego Związku Głuchych (1952–1967). Zmarł nagle, pełniąc obowiązki



Fot. Piotr Kruszek



W latach sześćdziesiątych XX wieku. Siedzą od lewej: Zdzisław Bielonko, Anna Keyha (przysza p. Petrykiewiczowa), Władysław Szyszowski. Stoją od lewej: Stanisław Morawski, Henryk Wasilowski, Stanisław Siła-Nowicki, Wiesław Dobrowolski, Jerzy Pawłowski. Źródło: AIHG



Wiesław Dobrowolski z Romanem Petrykiewiczem i panią Niedzielską w Zarządzie Głównym Polskiego Związku Głuchych. Źródło: ApBDT

referenta do spraw szkoleniowych w Zakładzie Szkoleniowo-Produkcyjnym Polskiego Związku Głuchych w Warszawie.

Czy wiesz, że ...

Wiesław Dobrowolski po rewolucji w Rosji nieraz pomagał jako zaopatrzeniowiec Armii Czerwonej przy zapewnieniu żywności głodującym głuchym w Rosji. Głusi Rosjanie z tego względu bardzo długo żywili do niego wdzięczność.



Wiesław Dobrowolski z drugą żoną, Jadwigą z Wasilewskich, w 1963 roku. Źródło: ApBDT



Grób Gorskich

kw. 26, rząd 4, miejsce 9, 10



Nie znaleziono do tej pory zdjęcia Tadeusza Gorskiego. Jeśli ktoś ma takie zdjęcie, jest proszony o kontakt z Instytutem Historii Głuchych „Surdus Historicus”.

Fot. Piotr Kruszak

Tadeusz Gorski (1863–1922) był niestyszącym malarzem, szwagrem znanej niestyszącej malarki Marii Schayer Gorskiej. Potomek właścicieli majątku Leszczynek koło Kutna. Działał w Chrześcijańskim Towarzystwie Głuchoniemych „Opatrzność” jako wiceprezes (1921–?).



Fot. Piotr Kruszak

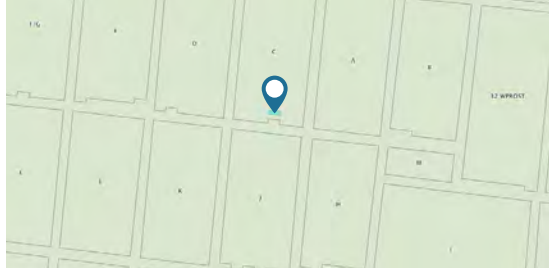
Grób Henryka Konrada

kw. C, rząd 3, miejsce 29

Henryk Konrad (1900–1948) był jednym ze znanych przedwojennych głuchych sportowców. Od urodzenia był niesłyszący. Srebrny medalista sztafety na Międzynarodowych Igrzyskach Głuchoniemych w Paryżu (1924 r.) i Amsterdamie (1928 r.). Pełnił funkcję prezesa Warszawskiego Klubu Sportowego Głu-



Bieg jesienny o mistrzostwo Warszawskiego Klubu Sportowego Głuchoniemych na terenie Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych w listopadzie 1923 roku. Stoją od lewej: Bogdan Kurzyna, Henryk Konrad, Piotr Kurzyna, Mieczysław Lubomski, Witold Wroczyński. Źródło: AZGPZG



Henryk Konrad
Źródło: UDSKiOR



choniemych w l. 1922–1923, 1938. Brał udział w powstaniu warszawskim jako jeden z żołnierzy plutonu Głuchoniemych.

Henryk Konrad jako pracownik fabryki w Pruszkowie zatrudniony przy produkcji zbrojeniowej miał ważny dokument. Była tam wzmianka, iż okaziciel wykonuje ważne zadania dla Rzeszy i w związku z tym może być aresztowany wyłącznie na imienny rozkaz szefa SS i Policji. Dzięki temu wychodził bez szwanku ze wszelkich łapanek w Warszawie. Ten dokument był również ważny przy działalności konspiracyjnej na rzecz Polski.

Czy wiesz, że



Fot. Pior Kruszak



Grób Leopolda i Kamili Kozikowskich

kw. 107, rząd 5, miejsce 20



Leopold Kozikowski
Źródło: pauart



Fot. Piotr Kruszak

Czy wiesz, że

Leopold Kozikowski w 1894 roku zamierzał wydać kalendarz „Przyjaciel głuchoniemych”. Miał on zawierać informacje o Instytucie Głuchoniemych i Ociemniałych w Warszawie, Warszawskim Towarzystwie Głuchoniemych i innych sprawach dotyczących głuchych. Do tej pory nie odnaleziono żadnego egzemplarza, zatem należy przypuszczać, że pomysłu nie zrealizowano.

W tym miejscu są pochowani niestyszący rodzice pisarza Edwarda Kozikowskiego, Leopold (1863–1930) i Kamila Euzebia z Krokoszyńskich (1860–1926). Leopold był członkiem zarządu Warszawskiego Towarzystwa Głuchoniemych (1893–1904) i współpracownikiem „Kuriera Warszawskiego”. Na rzecz Warszawskiego Towarzystwa Głuchoniemych działała również Kamila Kozikowska jako członek zarządu w latach (1893–1904).



Fot. Piotr Kruszak

Grób Panasewiczów

kw. 28, rząd 4, miejsce 9, 10

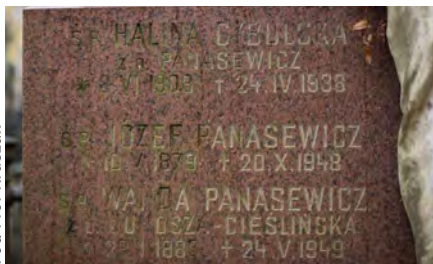


Józef Panasewicz
Źródło: POTGOW

W tym grobowcu znajdują się doczesne szczątki Józefa (1879–1948) i Wandy z Cieślińskich (1883–1949) Panasewiczów, znanych działaczy środowiska głuchych w okresie przedwojennym. Józef Panasewicz działał w Warszawskim Towarzystwie Głuchoniemych jako członek zarządu w l. 1904–1907, 1916–?. Gdy przemianowano je na Chrześcijańskie Towarzystwo Głuchoniemych „Opatrzność” w Warszawie, pełnił w nim funkcję prezesa w l. 1933–1936. Natomiast Wanda Panasewiczowa była znana jako prowadząca amatorski teatr w Warszawskim Towarzystwie Głuchoniemych, później Chrześcijańskim Towarzystwie Głuchoniemych „Opatrzność”.



Fot. Pior Kruszak



Fot. Pior Kruszak



Amatorskie przedstawienie teatralne w Chrześcijańskim Towarzystwie Głuchoniemych „Opatrzność”. Józef Panasewicz jako lajkonik. Zdjęcie pochodzi z 1929 roku. Źródło: APZGOM



17 lutego 1901 roku. Bal kostiumowy Warszawskiego Towarzystwa Głuchoniemych. Wanda Cieślińska (późniejsza Panasewiczowa) stoi z huzarem węgierskim, czyli Zygmuntem Wojciechowskim. Na prawo od Wandy stoi Józef Rogowski. Przed Cieślińską siedzi Maria Łopieńska (przyszła Rogowska) z Feliksem Stefańskim. Źródło: POTGOW



Grób Rogowskich

kw. PPRK, rząd 1, miejsce 305



Józef Rogowski
Źródło: AIG



Maria Rogowska
Źródło: AIHG

W tym grobie spoczywa najbardziej zasłużone w środowisku Głuchych małżeństwo: Maria z Łopieńskich i Józef Rogowsky.



Fot. Piotr Kruszek

Grób Rogowskich

kw. PPRK, rząd 1, miejsce 305



Fot. Piotr Kruszek

Maria z Łopieńskich Rogowska (1873–1957) była niesłyszącą córką założyciela pracowni brązowniczej artystycznej, znanej później jako pracownia „Braci Łopieńskich” (była rodzoną siostrą kontynuatorów działalności tej pracowni). Uczęszczała do Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych, Oddziału Równoznacznego (absolwentka rocznika 1891). Na rzecz środowiska Głuchych pracowała jako jedna z najdłużej działających aktywistek (1901–1957). Pełniła różne funkcje w ruchu społecznym Głuchych: była członkinią zarządu Warszawskiego Towarzystwa Głuchoniemych (od 1901 r.), prezesem Polskiego Związku Towarzystw Głuchoniemych (1931–1935), wiceprezesem (1933–1936) i prezesem (1936–1939) Chrześcijańskiego Towarzystwa Głuchoniemych „Opatrzność” w Warszawie oraz przewodniczącą komisji porozumiewawczej Polskiego Związku Opieki nad Głuchoniemymi w Polsce (1938–1939). Po zakończeniu II wojny światowej pełniła różne funkcje w Zarządzie Głównym Polskiego Związku Głuchoniemych i Ich Przyjaciół oraz w Polskim Związku Głuch-



Zarząd Warszawskiego Towarzystwa Głuchoniemych na początku XX wieku. Siedzą od lewej: NN, Julia z Bystrzyckich 1v. Kiszkarowska 2v. Konitz, Józef Sułowski, Maria Łopieńska (przyszła p. Rogowska), Eustachy Rosnowski, NN. Stoją od lewej: NN, Józef Rogowski, NN, Zygmunt Wojciechowski. Źródło: AZGPZG



Członkowie Komitetu Redakcyjnego Wszechrosyjskiego Zjazdu Głuchoniemych w Moskwie w 1917 roku. Od lewej: A.S. Griaznow, Józef Rogowski, Aleksandr Siergiejewicz Dawidow, Gawrit Georgiejewicz Aleksiejew, E.A. Smirnowa. Źródło: AWSGM

choniemych i Ich Przyjaciół, Oddział Wojewódzki w Warszawie.

Józef Rogowski (1871–1933) to jeden z najwybitniejszych działaczy na rzecz środowiska Głuchych w II Rzeczypospolitej Polskiej. Pełnił funkcję członka zarządu Warszawskiego Towarzystwa Głuchoniemych (1901–1919) i prezesa Chrześcijańskiego Towarzystwa Głuchoniemych „Opatrzność” w Warszawie (1919–1933, z przerwami w latach 1921–1929), Polskiego Związku Towarzystw Głuchoniemych

w Warszawie (1935–1930) oraz Warszawskiego Klubu Sportowego Głuchoniemych (1924 r.). Był autorem licznych artykułów poruszających różne sprawy z życia codziennego środowiska. Jako delegat członkiem był na Międzynarodowych Kongresach Głuchoniemych w Paryżu (1912 r.), Pradze (1928 r.) i Liege (1930 r.) oraz na Wszechrosyjskim Zjeździe Głuchoniemych (1917). Był pracownikiem Magistratu Miasta Stołecznego Warszawy jako technik pomiarów.



Zjazd delegatów Polskiego Związku Towarzystw Głuchoniemych w Warszawie w roku 1930. Od lewej siedzą: Kazimierz Włostowski, ks. Adam Gatuszkiewicz, Jan Sapiejewski, ks. Jan Kuczyński, NN, Roman Petrykiewicz, Maria Rogowska, Telesfor Eger. Od lewej stoją: NN, Józef Rogowski, Hersz Nickin, Franciszek Woźniak, Karol Anders, NN, Władysław Kranas, Antoni Lament, Wacław Sułowski, Konstanty Lewkowicz, Tadeusz Tłuchowski, Stanisław Rysiński. Źródło: APZGOM



Grób Starzyńskich

kw. 151, rząd 4, miejsce 16



Alfons Starzyński. Źródło:
julanna.deviantart.com

Fot. Piotr Kruszak



Grób Starzyńskich

Mało kto wie o tym, że ojciec ostatniego prezydenta m.st. Warszawy sprzed II wojny światowej Stefana Starzyńskiego, Alfons Starzyński (1860–1917), był niesłyszący. Ożenił się

ze słyszącą Jadwigą z Lipskich. Był drobnym urzędnikiem, później rzemieślnikiem. Prowadził transakcje handlowe nawet na terenie Rosji.

kw. 151, rząd 4, miejsce 16

Fot. Piotr Kruszak



Grób Aurelii z Samulewiczów i Feliksa Stefańskich

kw. Pod Temlerem, rząd 1, miejsce 17, 18

Feliks (1879–1942) i Aurelia z Samulewiczów (1877–1969) Stefańscy należeli do niesłyszących aktywnych działaczy środowiska na przelomie XIX i XX wieku. Feliks Stefański rozpoczął działalność jako członek zarządu Warszawskiego Towarzystwa Głuchoniemych (1901–1904). Aurelia już w 1907 roku była zastępcą członka zarządu Warszawskiego Towarzystwa Głuchoniemych (do ok. 1913). W Chrześcijańskim Towarzystwie Głuchoniemych „Opatrzność” Stefańscy byli członkami zarządu (1933–?).



Fot. Pior Kruszek



Aurelia i Feliks Stefańscy w domu prywatnym. Źródło: ARS

Aurelia Stefańska w „Opatrzności” pełniła rolę tłumaczki członków przy porozumiewaniu się z lekarzami. Asystowała nawet przy lżejszej operacji.

Czy wiesz, że



Fot. Pior Kruszek



Grób Józefa Sułowskiego

kw. 0, rząd 2, miejsce 11



Portret Józefa Sułowskiego wykonany w Zakładzie Fotograficznym Mieczkowskiego. Źródło: AZGPZG

W zniszczonym grobie spoczywa jeden z najstarszych i najznamienitszych działaczy społecznych na rzecz Głuchych XIX i początków XX wieku, Maksymilian Józef Norbert Sułowski (1840–1909). Na co dzień używał imienia Józef. W latach 60-tych XIX wieku rozpoczął działalność na rzecz Głuchych. Marzył o założeniu stowarzyszenia, lecz z różnych przyczyn nie mógł od razu zrealizować swojej wizji. Przez około 20 lat zbierał fundusze na rzecz ubogich głuchych. W 1883 roku przy pomocy ówczesnego dyrektora Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych w Warszawie, Jana Pajątkowskiego, założono Towarzystwo Głuchoniemych Byłych Wychowanków i Wychowanic Warszawskiego Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych (wszędzie używano skróconej nazwy: Warszawskie Towarzystwo Głuchoniemych). Aż do swej śmierci w 1909 roku Sułowski był skarbnikiem wspomnianego stowarzyszenia.



Józef Sułowski (pierwszy z lewej) z przyjaciółmi. Źródło: AZGPZG

Fot. Piotr Kruszak



Jako jeden z organizatorów prowadził znane pod koniec XIX wieku tzw. Bale Głuchoniemych. Chociaż formalnie prezesem Warszawskiego Towarzystwa Głuchoniemych (zgodnie z ówczesnym statutem) był zawsze dyrektor Instytutu, to Sułowski przez głuchych zawsze był traktowany jako prezes (nieformalnie). Za życia otoczony w środowisku ogromnym szacunkiem. Z zawodu był fotografem Zakładu Mieczkowskiego w Warszawie.



Józef Sułowski z wnuczkami. Źródło: AZGPZG

Grób Józefa Sułowskiego

kw. 0, rząd 2, miejsce 11

Grób Tłuchowskich

kw. 254, rząd 4, miejsce 9



Portret Tadeusza Skarbkę-Tłuchowskiego (prawdopodobnie 1917 r.). Źródło: AUTGK

Grób ten jest miejscem wiecznego spoczynku Tadeusza Skarbkę-Tłuchowskiego (1870–1939), który był niestylującym właścicielem „Warszawskiej Kawiarni” w Kijowie w pierwszym dziesięcioleciu XX wieku. Pomagał przy założeniu



Tadeusz Skarbkę-Tłuchowski z Józefem Rogowskim przed pomnikiem Charles-Michela de l'Épéem. Źródło: AINJSP



Fot. Pior Kruszk

niu Stowarzyszenia Głuchoniemych w Kijowie (1917 r.). Pełnił funkcję skarbnika (1921–?) i wiceprezesa (1929–?) Chrześcijańskiego Towarzystwa Głuchoniemych „Opatrność” w Warszawie. Brał udział w zjazdach głuchoniemych, na których powołano do życia Polski Związek Towarzystw Głuchoniemych (założony w 1925 r.). Był również na Międzynarodowym Kongresie Głuchoniemych w Paryżu (1912 r.) wraz z Józefem Rogowskim.

W 1912 roku Józef Rogowski i Tadeusz Tłuchowski, jadąc do Paryża na Międzynarodowy Kongres Głuchoniemych, wieźli srebrną tabliczkę poświęconą ks. Charles-Michelowi de l'Épéem z okazji 200 rocznicy jego urodzin. Podczas kontroli celnej przy granicy rosyjsko-pruskiej celnik chciał obłożyc tabliczkę cłem. Sytuację uratował Tłuchowski: „oszołomiony jednak silnym gestem p. Tłuchowskiego, mówiącego na mi, że to jest dar do „Paris”, zwrócił ją. Cenna pamiątka została zwolniona od cła”.

Czy wiesz, że



Grób Janiny i Kazimierza Włostowskich

kw. 15, rząd 3, miejsce 30, 31



Kazimierz Włostowski
Źródło: UDSKIOR

W skromnym grobie jest pochowany jeden z najaktywniejszych działaczy środowiska Głuchych XX wieku, Kazimierz Włostowski (1903–1991) wraz ze swoją małżonką Janiną. Pełnił funkcje: wiceprezesa Chrześcijańskiego Towarzystwa Głuchoniemych „Opatrzność” w Warszawie (1929 r.) oraz prezesa Chrześcijańskiego Towarzystwa Wzajemnej Pomocy Głuchoniemych „Wzajemność” w Łodzi (1934–1935) i Polskiego Związku Towarzystw Głuchoniemych (1930–1931). Był też pierwszym prezesem Zarządu Głównego Polskiego Związku Głuchoniemych i Ich Przyjaciół (1946–1949).

Współzałożyciel Comité International des Sports des Sourds (CISS) w 1924 roku. Był jego wiceprezesem przez 10 lat (1961–1971) oraz

Fot. Piotr Kruszak



członkiem Komitetu Wykonawczego (1928–1931, 1971–1973). W 1973 roku otrzymał tytuł honorowego wiceprezesa CISS.

Zdobył srebrny medal w sztafecie 4x400 m na Międzynarodowych Mistrzostwach Głuchych w Paryżu (1924 r.) oraz złoty medal w biegu na 100 m na igrzyskach w Amsterdamie (1928 r.). W przedwojennym środowisku sportowym głuchych był znaną figurą.

Grób Włostowskich

kw. 15, rząd 3, miejsce 30, 31

Fot. Piotr Kruszak



Był inicjatorem Warszawskiego Klubu Sportowego Głuchoniemych (1922 r.) i jego prezesem w l. 1929–1932, a także prezesem Łódzkiego Klubu Sportowego Głuchoniemych (1927 r.). Delegat na międzynarodowe kongresy głuchoniemych w: Berlinie (1927 r.), Brukseli (1929 r.) i Paryżu (1931 r.). Pracował jako technik-rysownik Miejskiej Elektrowni Warszawskiej (1938–1944) oraz jako urzędnik w Urzędzie Wojewódzkim Łódzkim, Wydziale Opieki Społecznej. Podczas okupacji hitlerowskiej należał do Armii Krajowej. Brał udział w powstaniu warszawskim w Plutonie Głuchoniemych. Był nawet przez krótki czas jego dowódcą. Po upadku powstania był więźniem obozu jenieckiego w Sandbostel oraz obozów pracy w Hamburgu i Szlezwiku.

Współautor wydawnictw środowiska głuchych: „Głuchoniemi w Rzeczypospolitej Polskiej” (1931 r.) i „Głuchoniemi o sobie” (1933 r.). Pisał artykuły do czasopism „Świat Głuchoniemych” (1927–1929), „Sport i Wychowanie fizyczne głuchoniemych” (1930–1939) oraz „Świat Głuchych” (1959–1971).



Grupa niesłyszących żołnierzy po uwolnieniu z obozu jenieckiego na wyspie Sylt w 1945 roku. Od lewej stoją: Kazimierz Sułowski, Jan Sopyło, Marian Falencki, Stanisław Czarniecki. Siedzą od lewej: Henryk Wasitowski, Kazimierz Włostowski, Jerzy Obyrci. Źródło: APZGIOM

Kazimierz Włostowski prowadził pamiętnik od dnia upadku powstania warszawskiego aż do końca pobytu w obozach jenieckich i pracy w Niemczech. Zawarte są w nim cenne informacje z życia głuchych w tych miejscach.

Czy wiesz, że



Zarząd Warszawskiego Klubu Sportowego Głuchoniemych przed ufundowaniem przez członków Klubu sztandarem, 26 czerwca 1932 roku. Siedzą od lewej: Wacław Witkowski (sekretarz), Aniela Babska, Kazimierz Włostowski (prezes), Jadwiga Wasilewska, Henryk Łabęcki (przewodniczący komitetu jubileuszowego Klubu). Ojcem chrzestnym sztandaru był prezydent m. st. Warszawy Zygmunt Stomiński. Stoją od lewej: Jan Maciejczyk, Bogdan Kurzyna, Piotr Florczyk (skarbnik), Henryk Osten-Ostachiewicz. Źródło: APZGOM



Grób Włostowskich

kw. 89, rząd 4, miejsce 18



Maria Włostowska
Źródło: PZGOM

W tym miejscu leży Maria Włostowska (1900–1976). Niestyszająca prezes Warszawskiego Klubu Sportowego Głuchoniemych w l. 1935–1937. W tym klubie prowadziła sekcje sportowe dla głuchych pań.

Fot. Piotr Kruszak



Grób Włostowskich

kw. 89, rząd 4, miejsce 18



Na zawodach sportowych głuchych w Łodzi w 1936 r. Stoją od lewej: Z. Pstrągowski, Kazimierz Grabowski, NN, P. Samowiec, Z. Pigulski. Siedzą od lewej: Witold Wroczyński, Władysława z Porębskich Przybylska (późniejsza p. Szyszowska), Maria Włostowska, Stanisława i Jan Klimczewscy, Stanisław Cepek, trener słyszący nieznanego nazwiska. Klęczą: Wacław Szyszkowski, Bogdan Kurzyń. Źródło: AIHG

Grób Wroczyńskich

kw. 64, rząd 5, miejsce 13, 14



Fotografia obozowa Witolda Wroczyńskiego z Auschwitz.
Źródło: APMAB

Pochowany w tym rodzinnym grobie Witold Wroczyński był w przedwojennym środowisku niestyszających znany jako jeden z najlepszych sportowców głuchych. Srebrny medalista w sztafecie 4x400 m na Igrzyskach Głuchych w Paryżu (1924 r.). Brał udział w zjazdach głuchoniemych, które przyczyniły się do założenia Polskiego Związku Towarzystw Głuchoniemych. Działał w Chrześcijańskim Towarzystwie Głuchoniemych „Opatrzność” w Warszawie (jako sekretarz w l. 1921–?). Współzałożyciel Warszawskiego Klubu Sportowego Głuchoniemych (1922 r.). Był sekretarzem Polskiego Związku Sportowego Głuchoniemych (1927 r.).

Został złapany przez hitlerowców na Mariensztacie w 1942 r. podczas przewożenia zakazanych materiałów. Umieszczono go w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu (19.11.1942 r.), zaś później przeniesiono do obozu w Buchenwal-



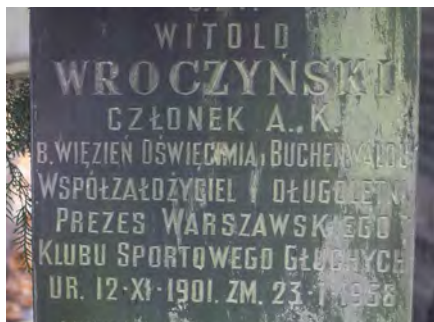
Fot. Pior Kruszak

dzie (12.03.1943 r.). Zmarł w 1958 roku.

W latach 1957–1959 odbywały się coroczne biegi przelajowe o Puchar im. W. Wroczyńskiego, organizowane przez Warszawski Klub Sportowy Głuchych „Wars”.

Czy wiesz, że ...

Podczas pobytu w obozie (niestety nie wiadomo, którym) Wroczyński zorganizował „podziemie głuchych”. Polegało ono na tym, że szukano porozumienia z głuchymi więźniami w innych barakach. Nawiązywano kontakt celem udzielenia wsparcia psychicznego, by uchronić samotnych głuchych od załamania. Po II wojnie światowej pamiętano o tym i byli więźniowie zachowali wdzięczność do niego (relacja ustna Edwarda Gory).



Fot. Pior Kruszak



Walny Zjazd Delegatów Polskiego Związku Sportowego Głuchoniemych w Poznaniu dnia 2.09.1947 r. W pierwszym rzędzie siedzą od lewej: Bolestaw Sikora, p. Naziemiec, Zygmunt Karwański, Jan Klimczewski, Jan Maciejczyk, Witold Wroczyński. Źródło: APEG



Pierwsze Igrzyska Sportowe Głuchoniemych w Paryżu w 1924 roku. Od lewej: Witold Wroczyński (zdobywca srebrnego medalu w sztafecie 4x400 i czwartego miejsca w biegu na 800 m), Bogdan Kurzyina, Kazimierz Włostowski, Henryk Konrad (srebrne medale w sztafecie 4x400). Źródło: APZGOM



Groby słyszących działaczy związanych ze środowiskiem głuchych

Grób Berezów

Kw. 41, rząd 3, miejsce 25, 26



Wizerunek Józefy Berezy
narysowany przez Aleksandra
Manczarskiego.

Źródło: APWOM, sygn. 1179

Józefa Bereza (1856–1929), córka lekarza z Nowego Dworu, w 1876 roku rozpoczęła pracę jako wychowawczynie w Instytucie Głuchoniemych i Ociemniałych w Warszawie. W 1889 roku odeszła, nie mogąc pogodzić się z polityką dyrektora Instytutu – Rosjanina, Michała Zieńca. Wyjechała do Galicji, gdzie została prywatną nauczycielką niesłyszącej córki księdza unickiego. W 1892 roku wróciła do Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych w roli nauczycielki. Tutaj pracowała aż do przejścia na emeryturę w 1925 roku.



Fot. Piotr Kruszek

Podczas ewakuacji w 1915 roku odmówiła wyjazdu z Warszawy, twierdząc że „jeżeli ma umierać, to woli zginąć tu, na polskiej ziemi, wśród swoich, niż między obcymi”.

Czy wiesz, że



Fot. Piotr Kruszek



Grób Blanków

kw. 8, rząd 6, miejsce 2

Fot. Pior Kruszak



Fot. Pior Kruszak



Antoni Blank (1786–1844) był profesorem Uniwersytetu Warszawskiego, malarzem historycznym i reprezentantem warszawskiego klasycyzmu. U niego cztery razy w tygodniu (1820/1821) ćwiczyli rysunek zdolniejsi uczniowie Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych w Warszawie.



Zdjęcie portretowe Antoniego Mejbauma. Źródło: AIHG

Czy wiesz, że

Wnukiem profesora Antoniego Blanka był Antoni Mejbaum (1844–1916), który był dozorcą Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych w Warszawie, a później nauczyciel i dyrektor Galicyjskiego Zakładu dla Głuchoniemych we Lwowie.

Grób Blanków

kw. 8, rząd 6, miejsce 2

Grób Jakuba Falkowskiego

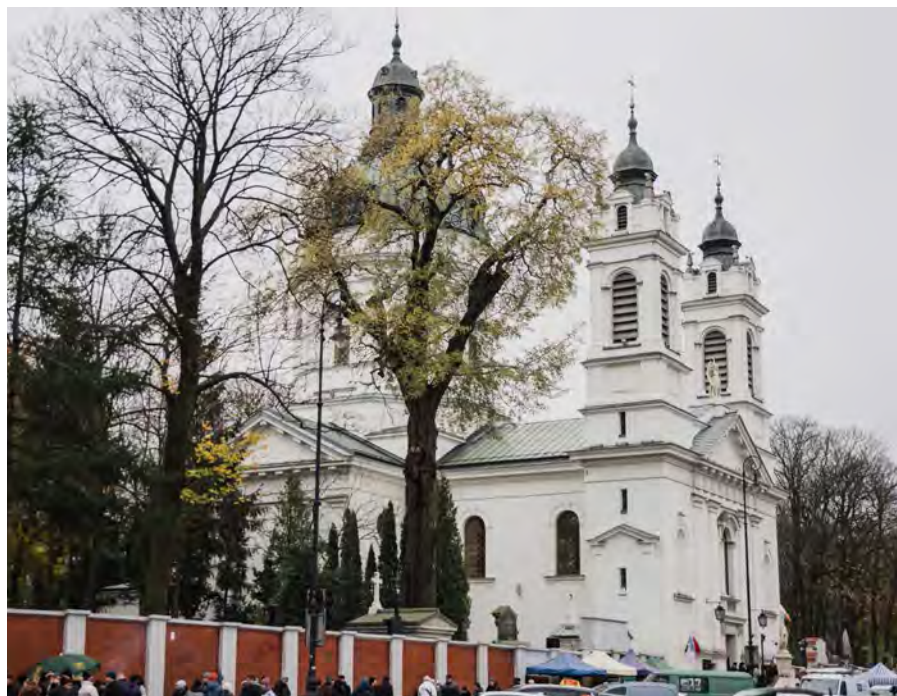


Jakub Falkowski

Tablica upamiętniająca ks. Jakuba Falkowskiego, „polskiego de l'Épéego” na tylnej ścianie kościoła św. Karola Boromeusza na Powązkach. Więcej o nim czytelnicy dowiedzą się w rozdziale poświęconym Instytutowi Głuchoniemych w Warszawie.



Fot. Monika Kozub



Fot. Renata Świderska



Grób Władysława Jareckiego

kw. 5, rząd 5, miejsce 28



Władysław Jarecki
Źródło: ApJS

Fot. Pior Kruszak



Fot. Pior Kruszak



Władysław Jarecki (1876–1928), lekarz wojskowy, objął objął w 1918 roku funkcję dyrektora Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych w Warszawie. Za jego dyrektury otwarto pierwsze w Polsce przedszkole dla głuchoniemych i uruchomiono internat (był zamknięty na czas wojny). Dzięki jego wsparciu utworzono w 1922 roku Koło Sportowe Głuchoniemych, przemianowane później na Warszawski Klub Sportowy Głuchoniemych.



Dyrektor Jarecki w gronie nauczycieli i wychowanków Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych w latach dwudziestych XX wieku. Źródło: AIG

Grób Jeżewskich

kw. 222, rząd 5, miejsce 29



Adolf Jeżewski
Fot. Mieczkowski.
Źródło: Arj



Jadwiga Jeżewska
ok. 1910. Źródło: Arj

W tym grobie odpoczywają snem wiecznym Adolf Jeżewski (1838–1912) i jego córka Jadwiga Jeżewska (1888–1981), nauczyciele Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych w Warszawie. Adolf był nauczycielem w latach 1868–1903 oraz pomocnikiem dyrektora w latach 1890–1893. Po przejściu na emeryturę próbował założyć

w Lublinie Szkołę dla Głuchych. Z niewiadomych przyczyn nie zrealizowano tego zamierzenia. Natomiast Jadwiga rozpoczęła pracę w Instytucie w 1917 roku jako wychowawczyni. Odeszła na emeryturę w 1971 roku, po 54 latach pracy na rzecz edukacji dzieci głuchych.



Fot. Pior Kruszak

Czy wiesz, że ...

Jadwiga Jeżewska była gorącą zwolenniczką korzystania z lektur przy nauczaniu głuchych dzieci. Nie mogła tego robić w latach powojennych w Instytucie Głuchoniemych. Z tego powodu odeszła stamtąd i rozpoczęła pracę w Państwowym Zakładzie Wychowawczym dla Dzieci Głuchych w Śródborowie koło Otwocka, gdzie mogła wprowadzać dzieciom lektury. Dążyła przez całe życie do tego, by niestyszące dzieci opanowały rozumienie treści języka literackiego.



Jadwiga Jeżewska podczas akademii z okazji jej przejścia na emeryturę w 1971 roku. Źródło: ApEK



Jadwiga Jeżewska z dyrektorem OSW w Śródborowie Leonem Józwickim i uczniami. Źródło: ApEK



Jadwiga Jeżewska podczas lekcji w ośrodku w Śródborowie. Źródło: ApEK

Grób Kuczyńskich

kw. 195, rząd 6, miejsce 1, 2



Ks. Jan Kuczyński
Źródło: ArWS

Ks. Jan Kuczyński (1880–1958) był jednym z najdłużej pracujących duszpasterzy środowiska głuchych. W tym charakterze działał w latach 1906–1949. Znał biegle język migowy. Po upadku powstania warszawskiego spędził resztę życia z wychowankami Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych w Małopolsce jako ksiądz i opiekun. Był również prefektem Gimnazjum im. M. Reja w latach 1910–1944.



Fot. Pior Kruszak



Fot. Pior Kruszak

Ks. Jan Kuczyński z uczniami Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych podczas ceremonii składania wieńca przed tablicą pamiątkową poświęconą ks. Józefowi Szczygielskiemu w 1937 roku. Źródło: NAC, sygn. PIC_1-N-2634-3



Grób rodziny Łopatto

kw. 219, rząd 4, miejsce 13, 14



Stefan Łopatto
Źródło: APWOM

Stefan Łopatto (1889–1960) był nie tylko wicewojewodą warszawskim, ale również dyrektorem Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych w Warszawie (1929–1933). Za jego czasów otwarto bursę im. dr. Jareckiego dla zamieszko-nych wychowanków głuchych, absolwentów szkoły ogólnokształcącej przy Instytucie.

Grób rodziny Łopatto

kw. 219, rząd 4, miejsce 13, 14



Fot. Monika Kozub



Stefan Łopatto (drugi od prawej) jako naczelnik Wydziału Opieki Społecznej Komisariatu Rządu na m.st. Warszawę na kursie dla wychowawców w 1925 r.
Źródło: NAC, sygn. PIC_1-N-1331



Fot. Piotr Kruszak



Stefan Łopatko jako dyrektor Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych wśród uczennic kończących naukę w 1931 roku. Siedzi z ks. Janem Kuczyńskim i nauczycielką Jadwigą Ziemińską. Źródło: AprWS



Dyrektor Łopatko podczas balu karnawalowego w Instytucie Głuchoniemych i Ociemniałych wśród wychowanków (siedzi w środku). Źródło: ApJS



Grób Juliana Makowskiego

kw. f, rząd 4, miejsce 15, 16, 17



Nie znaleziono do tej pory zdjęcia Juliana Makowskiego. Jeśli ktoś ma takie zdjęcie, jest proszony o kontakt z Instytutem Historii Głuchych „Surdus Historicus”.

Fot. Piotr Kruszak



Grób Makowskich

Julian Makowski (1846–1922) był w latach 1867–1903 nauczycielem Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych w Warszawie.



Fot. Piotr Kruszak

kw. f, rząd 4, miejsce 15, 16, 17

Grób Natalii Mialikowej

kw. N, rząd 5, miejsce 1, 2



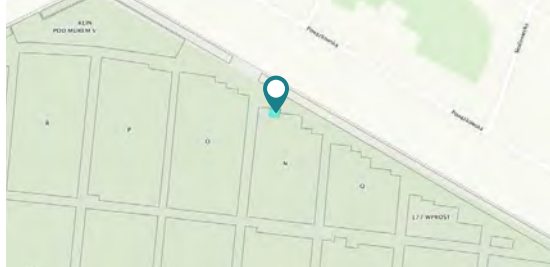
Nie znaleziono do tej pory zdjęcia Natalii Mialikowej. Jeśli ktoś ma takie zdjęcie, jest proszony o kontakt z Instytutem Historii Głuchoniemych „Surdus Historicus”.

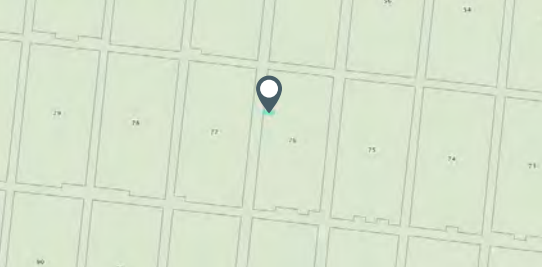
Natalia z Mudrowiczów Mialik (1855–1931) była nauczycielką Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych w latach 1879–1899.

Fot. Piotr Kruszak



Fot. Piotr Kruszak





Grób Manczarskich

kw. 76, rząd 6, miejsce 10



Aleksander Manczarski
Źródło: APWOM



Julia Manczarska z Mocniaków
Źródło: APWOM

Aleksander Manczarski (1863–1946) jest pochowany z pierwszą żoną, Barbarą z Truskowskich (1864–1920) i drugą żoną, Julią z Mocniaków (1887–1972). Wszyscy troje byli nauczycielami Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych w Warszawie. Aleksander pracował jako nauczyciel w latach 1890–1930 w oddziale głuchoniemych i ociemniałych. Pełnił też kilka razy obowiązki dyrektora Instytutu, a także funkcję

Fot. Piotr Kruszak



Grób Manczarskich

kw. 76, rząd 6, miejsce 10



Fot. Piotr Kruszak



Instytut Głuchoniemych i Ociemniałych w Warszawie w roku 1917. Aleksander Manczarski (w okularach). Źródło: AIG

kierownika Szkoły dla dzieci głuchych żydowskich w Warszawie (przez jakiś czas bezinteresownie). Był również prezesem zarządu Stowarzyszenia Nauczycieli Szkół dla głuchoniemych i ociemniałych w Polsce (1923–1932). W tym czasie pracował również jako redaktor publikacji „Kwartalnik” a potem „Nauczyciel Głuchoniemych i Ociemniałych”. Był członkiem honorowym I Małopolskiego Towarzystwa Głuchoniemych „Nadzieja” we Lwowie, Chrześcijańskiego Towarzystwa Głuchoniemych „Opatrzność” oraz Towarzystwa Ociemniałych Byłych Wychowanków i Wychowanic Warszawskiego Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych.

Natomiast Barbara z Truszkowskich Manczarska była nauczycielką Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych w Warszawie w latach 1887–1900. Julia z Mocniaków Manczarska również pracowała w tej placówce w latach 1919–1966.



Aleksander Manczarski ćwiczy wymowę u niesłyszących uczniów Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych w 1926 roku. Źródło: NS



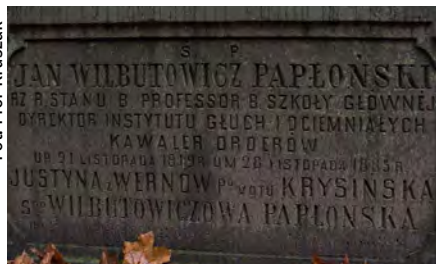
Grób Papłońskich

kw. I, rząd 2, miejsce 4



Jan Papłoński
Źródło: PWIGO

W tym rodzinnym grobie śpi snem wiecznym Jan Papłoński (1819–1885), jedna z najznamienitszych postaci Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych w Warszawie w XIX wieku. Był jego dyrektorem w latach 1864–1885. Za jego rządów Instytut przeżywał renesans. Dzięki



Fot. Piotr Kruszek

niemu m.in. dobudowano drugie piętro placówki, założono drukarnię i szkołę drukarstwa i wydawano corocznie słynne „Pamiętniki Warszawskiego Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych” (od 1870 r.).



Fot. Piotr Kruszek



Instytut Głuchoniemych i Ociemniałych w 1865 roku. Od lewej siedzą: ks. Teofil Jagodziński, dyr. Jan Pąptoński. Źródło: AIG



Głusi odwiedzają grób Pąptońskiego z okazji 50 lecia Chrześcijańskiego Towarzystwa Głuchoniemych „Opatrzność” w Warszawie w 1933 roku. Źródło: APZGOM



Grób Marii Pers i Katarzyny Szymańskiej

kw. 159, rząd 2, miejsce 17, 18



Maria Pers
Źródło: KPWJS

Fot. Piotr Kruszek



Grób Marii Pers

Marianna (Maria) Pers (1789–1862) była najbliższą współpracownicą ks. Jakuba Falkowskiego. W Instytucie Głuchoniemych i Ociemniałych w Warszawie pełniła rolę ochmistrzyni, dozorczyń i nauczycielki oddziału żeńskiego w l. 1817–1857.

kw. 159, rząd 2, miejsce 17, 18



Fot. Piotr Kruszek



Fot. Piotr Kruszek

Swoje skromne fundusze w wysokości 300 rubli Marianna Pers zapisała Instytutowi na kapitał żelazny. Odsetki z tej sumy corocznie były uchwałą rady przeznaczone na rzecz dwóch uczennic kończących zakład i wyróżniających się pilnością w robotach kobiecych.

Czy wiesz, że

W tym miejscu jest również pochowana inna nauczycielka Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych, Katarzyna z Kowalewskich Szymańska (1820–1891). Była ona nauczycielką Instytutu w latach 1834–1866.

Ks. Józefat Szczygielski, dyrektor Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych w latach 1837–1864, był wujem Katarzyny Szymańskiej, córki Teodory ze Szczygielskich.

Czy wiesz, że



Fot. Piotr Kruszek



Grób Rakowskich

kw. 32 wprost, rząd 6, miejsce 32, 33



Aleksander Rakowski.
Źródło: ZNCP

W rodzinnym grobie Rakowskich pochowane są dwie osoby związane ze środowiskiem głuchych. Pierwsza z nich to Aleksander Rakowski (1837–1911), który był nauczycielem Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych w Warszawie w latach 1859–1891. Jego córka Teodozja z Rakowskich Sadowska pracowała jako nauczycielka w tej placówce w latach 1888–1918.

Fot. Piotr Kruszak



Grób Rakowskich

kw. 32 wprost, rząd 6, miejsce 32, 33

Fot. Piotr Kruszak



Fot. Piotr Kruszak

Grób Pawła Ryłkowskiego

kw. 3, rząd 6, miejsce 16



Fot. Piotr Kruszak

Nie znaleziono do tej pory zdjęcia Pawła Ryłkowskiego. Jeśli ktoś ma takie zdjęcie, jest proszony o kontakt z Instytutem Historii Głuchych „Surdus Historicus”.



Paweł Ryłkowski (1806–1867) był nauczycielem Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych w latach 1832–1867.



Fot. Piotr Kruszak



Grób Filipa Szymańskiego

kw. 63, rząd 6, miejsce 2



Filip Szymański
Źródło: PWIGO

Filip Szymański (1818–1894) był nauczycielem Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych w Warszawie w latach 1849–1885 i mężem nauczycielki Instytutu, Katarzyny z Kowalewskich Szymańskiej.



Fot. Piotr Kruszak



Fot. Piotr Kruszak

Grób Tazbirów

kw. 139, rząd 4, miejsce 20, 21



Wanda Tazbirówna podczas uroczystości wręczenia jej Orderu Uśmiechu w 2001 r. Źródło: ADHIG

Wanda Tazbirówna (1920–2006) była bardzo zasłużoną harcmistrzynią Instytutu Głuchoniemych im. ks. J. Falkowskiego w Warszawie. Wśród głuchych jest znana właśnie jako „Pani od harcerstwa”. W 1934 roku wstąpiła do drużyny harcerskiej działającej przy Gimnazjum im. Królowej Jadwigi na Pl. Trzech Krzyży. Trzy lata później wstąpiła do drużyny niewidomych i głuchych działającej w Instytucie



Fot. Piotr Kruszek



Fot. Piotr Kruszek



Fot. Piotr Kruszek



Druhá Wanda z niesłyszącymi harcerkami na zimowisku w Stregielku (1985 r.). Źródło: ApMT

Głuchoniemych. W latach 1937–1939 była zastępową harcerzy niewidomych. Podczas okupacji hitlerowskiej należała do Szarych Szeregów. W czasie powstania warszawskiego była sanitariuszką w szpitalu polowym na rogu Hożej i Poznańskiej. Po upadku powstania przeszła przez obozy jenieckie. W latach 1959–2003 pełniła funkcję komendanta szczepu „Tęcza” przy Instytucie Głuchoniemych w Warszawie.



Wanda Tazbirówna na balu kostiumowym w latach 50-tych XX wieku. Źródło: ADHIG



Harcistrzynie Wanda Tazbirówna z niesłyszącymi harcerkami. Źródło: ApTW

Grób Witkowskich

Kw. 219, rząd 6, miejsce 12



Wizerunek Feliksa Witkowskiego narysowany przez Aleksandra Manczarskiego. Źródło: APWOM, sygn. 1179

Feliks Witkowski (1848–1935) w latach 1873–1908 i 1916–1918 był nauczycielem Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych w Warszawie. Nieraz współpracował z Warszawskim Towarzystwem Głuchoniemych, prowadząc odczyty na różne tematy. Był autorem m.in. publikacji „Okres rusyfikacji Instytutu Warszawskiego Głuchoniemych i Ociemniałych” wydanej we Włocławku 1927 roku.



Fot. Pior Kruszak

Cmentarz Żydowski

przy ul. Okopowej 49/51

- 93 Grób Samuela Ajzenberga
- 94 Grób Dory z Eisenhornów Gutfeld
- 94 Grób Samuela Gutfelda
- 95 Grób Dawida Haftera
- 95 Grób Dawida Szejnmana



Cmentarz został założony w 1806 roku. W tym czasie powołano bractwo pogrzebowe Chewra Kadisz. To bractwo administrowało nekropolią i w swych decyzjach było w pełni autonomiczne.

Pierwszą osobą pochowaną oficjalnie na tym cmentarzu był Nachum, syn Nachuma z Siemiatycz (zm. 6 grudnia 1806 roku). Natomiast najstarszy zachowany do obecnych czasów grób to miejsce spoczynku Sary, córki Eliezera (zm. 8 września 1807 roku).

Przez długi czas ten cmentarz był elitarny i chowana na nim była bogatsza część społeczności żydowskiej. Biedniejszych Żydów grzebano na Bródnie. W 1828 roku zbudowano pierwszy dom przedpogrzebowy, który został zniszczony przez wojska rosyjskie w 1831 roku. Następnie wzniesiono nowy, murowany dom przedpogrzebowy, rozbudowany w 1854 roku. W 1877 roku zbudowano okazały późnoklasycyistyczny budynek, w którym mieściła się synagoga i dwa domy pogrzebowe.

Cały cmentarz w okresie międzywojennym ogrodzono wysokim murem z cegły. W 1939 roku rozpoczęto budowę Mauzoleum Żydów Bojowników o Niepodległość Polski. W tym celu usunięto nagrobki w najstarszej części cmentarza.

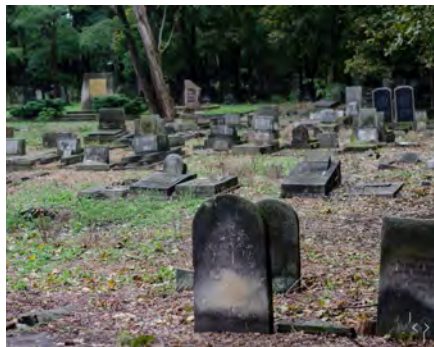
Podczas koszmarnych lat okupacji hitlerowskiej (w 1940 r.) cmentarz włączono do terenu getta. Jednak w 1941 roku został on z niego wyłączony i stanowił ważną drogę szmuglerki dla zamkniętej dzielnicy.

15 maja 1943 roku, już po likwidacji getta warszawskiego, Niemcy zniszczyli wszystkie budynki znajdujące się na tym cmentarzu (dom przedpogrzebowy z synagogą). Ocalała tylko studnia.

Podczas powstania warszawskiego cmentarz był terenem walk powstańców z batalionów „Zośka” i „Parasol”.

Obecnie cmentarz jest czynny i nadal służy społeczności Żydów z Warszawy i okolic.

Do 2014 roku nikt nie wspominał ani nie zwiedzał grobów zasłużonych działaczy pochowanych na tym cmentarzu. Miejsca pochówku wyszukał autor niniejszego Przewodnika. Następnie roku Instytut Historii Głuchych „Surdus Historicus” zorganizował pierwszy spacer upamiętniający „Zapomnianych z zapomniania-



Fot. Pior Kruszk

nych”, czyli przedstawicieli żydowskiego środowiska Głuchych z okresu II Rzeczypospolitej i Shoah. Warto równocześnie podkreślić, że Głusi Żydzi w przeszłości byli podwójnie dyskryminowani:

- ze względu na głuchotę spotykali się z różnymi przykroczeniami i trudnościami ze strony niektórych słyszących,

- ze względu na swoje żydowskie pochodzenie. Antysemityzm miał miejsce nie tylko wśród słyszących, ale również Głuchych. Przykładem może być wykluczenie Głuchych Żydów ze Zjazdu Delegatów Głuchoniemych w 1925 r. (założenie Polskiego Związku Towarzystw Głuchoniemych), chociaż później starano się poprawić stosunki między nimi. Najprawdopodobniej szło to opornie. Jednak należy pamiętać, że byli też Głusi, którzy stali w obronie niesłyszących Żydów.

Po II wojnie światowej prawie zupełnie zapomniano o istnieniu tego środowiska. Obecnie dopiero Instytut Historii Głuchych „Surdus Historicus” bada na nowo jego dzieje.

Na cmentarzu znaleziono zaledwie kilka grobów niesłyszących. Ze źródeł wiadomo, że było ich więcej. Najprawdopodobniej uległy zniszczeniu w okresie okupacji albo zniknęły z różnych powodów. Nie znaleziono grobu na przykład Bernarda Krasuckiego, o którym wiadomo, że był pochowany na tym cmentarzu.

W tym rozdziale czytelnicy zapoznają się z ciekawą historią ludzi ze środowiska „Zapomnianych z zapomnianych”, których groby są zachowane, a pamięta o nich jedynie Instytut Historii Głuchych „Surdus Historicus”.



Grób Samuela Ajzenberga

sektor 17, rząd 20, numer 50

Uzdolniony głuchy działacz żydowskiego ruchu społecznego głuchych. Po zakończeniu edukacji w Instytucie Głuchoniemych i Ociemniałych w Warszawie włączył się w wir działania na rzecz środowiska. Był sekretarzem Stowarzyszenia Głuchoniemych Żydów „Spójnia” w Warszawie i jednym z założycieli Żydowskiego Klubu Sportowego Głuchoniemych w Warszawie, którego był w chwili śmierci wiceprezsem.

Czy wiesz, że ...

Dnia 3 czerwca 1930 roku Samuel Ajzenberg ze swymi kolegami Morycem Flakowiczem i Izraelem Mojsewiczem wybrali się na wycieczkę po Wiśle. Nieopodal Klubu Wioślarskiego (między mostami Poniatowskiego a Łazienkowskim) nadpłynęła łódź motorowa, co spowodowało powstanie fali i wyrócenie łódki, na której znajdowali się wspomniani niesłyszący pasażerowie. Wpadli oni do rzeki. Na ratunek przybyli członkowie klubów wioślarskich, którzy byli wówczas na brzegu. Uratowali oni Flakowicza i Mojsewicza, jednak Ajzenberg utonął.



Fot. Piotr Kruszak

Grób Samuela Gutfelda

Sektor 17, rząd 26, nr 41



Samuel Gutfeld
Źródło: AZGPZG

Samuel Gutfeld, głuchy, był znanym działaczem i współzałożycielem Stowarzyszenia Głuchoniemych Żydów „Spójnia” w Warszawie. Jako absolwent Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych w Warszawie wstąpił w 1892 roku do Warszawskiego Towarzystwa Głuchoniemych. W 1911 roku podczas zebrania głuchych Żydów został wybrany do komitetu wykonawczego

Czy wiesz, że ...

Jego słyszący syn, Szymon Gutfeld, był kontynuatorem działalności swego ojca, wiceprezesem i kuratorem wspomnianego stowarzyszenia.



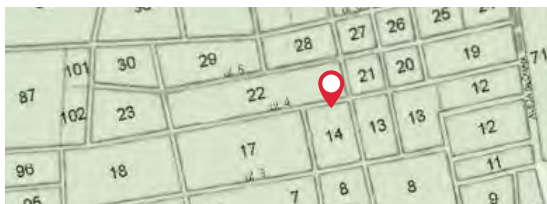
Fot. Piotr Kruszak

celem założenia stowarzyszenia ich zrzeszającego. W założonym Stowarzyszeniu Głuchoniemych Żydów pełnił różne funkcje.

Grób Dory z Eisenhornów Gutfeld

sektor 22a, rząd 2, numer 2

Była żoną współzałożyciela Stowarzyszenia Głuchoniemych Żydów „Spójnia”, Samuela Gutfelda. Wstąpiła do Warszawskiego Towarzystwa Głuchoniemych



choniemych w roku 1914. Później była członkinią wyżej wspomnianego żydowskiego stowarzyszenia. Zmarła 20 października 1926 roku w wieku 42 lat.



Grób Dawida Haftera

sektor 88, rząd 29, numer 30

Niestyszący działacz Żydowskiego Klubu Sportowego Głuchoniemych w Warszawie. Pełnił funkcję prezesa (prawdopodobnie w latach 1937–1939). Przed wojną zorganizowano w tym klubie wewnętrzne zawody sportowe o medal im. Haftera. Zmarł dnia 8 listopada 1941 roku w lecznicy na ul. Pańskiej 34 z powo-



Fot. Piotr Kruszk

du ropawicy prawego ramienia. Musiał być lubianym człowiekiem w żydowskim środowisku głuchych, gdyż w Gazecie Żydowskiej opublikowano jego nekrolog.

Czy wiesz, że ...

Przypuszcza się, że skromną tabliczkę na grób Haftera wykonał Jakub Wajcblum. Ten ostatni podczas okupacji utrzymywał się z wykonywania właśnie tabliczek na groby. Być może w ramach przysługi koleżeńskiej zrobił to dla zmarłego młodego sportowca.

Grób Dawida Szejnmana

sektor 7, rząd 4, numer 14



Fot. Piotr Kruszk

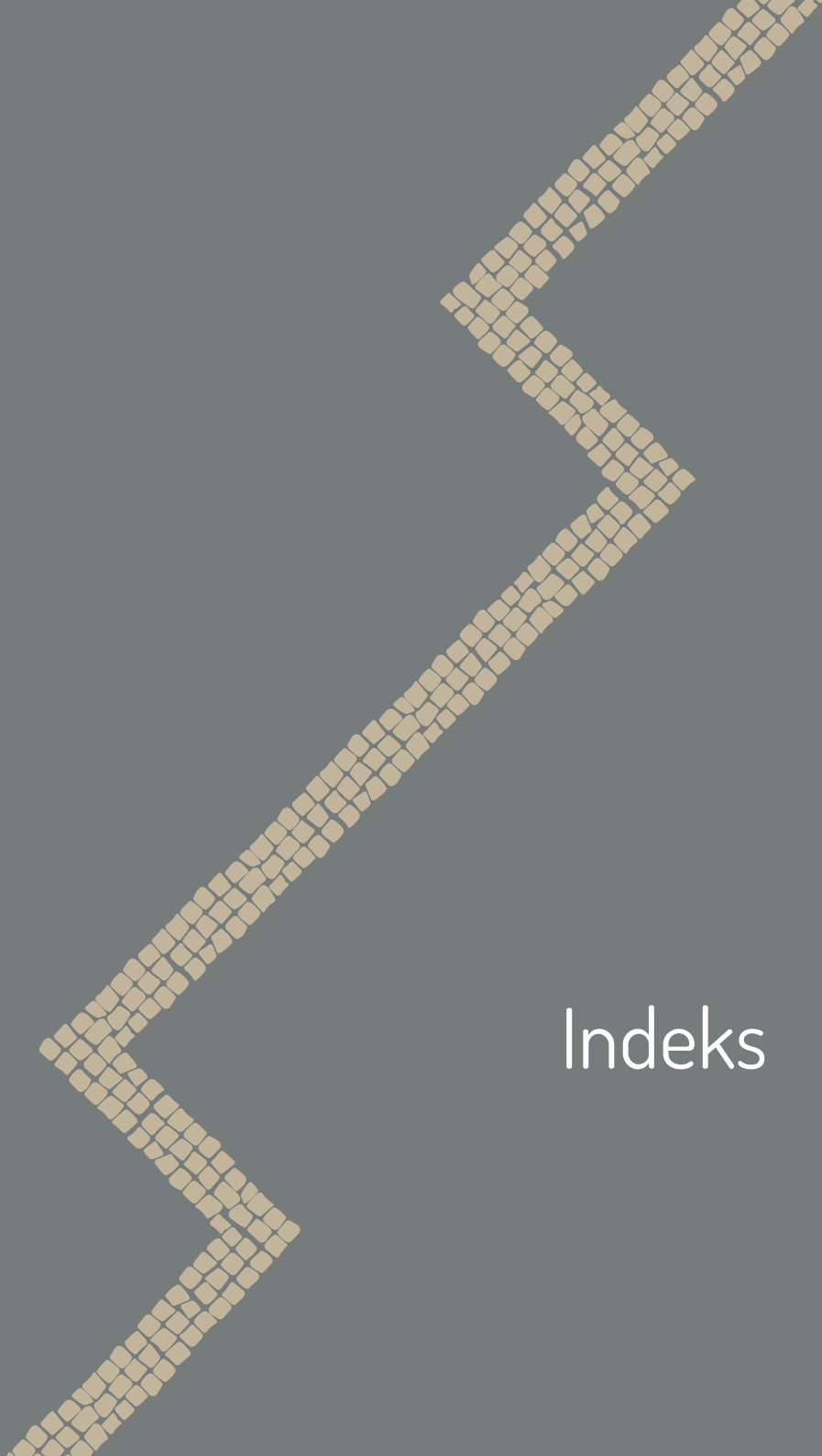
Zmarł 23 października 1941 roku w wieku 75 lat. Wiadomo o nim jedynie, że pełnił funkcje gospodarza i skarbnika w Stowarzyszeniu Głuchoniemych Żydów „Spójnia” w Warszawie. Do tej pory nie udało się zidentyfikować go na zachowanych zdjęciach członków stowarzyszenia.



Wykaz skrótów

Wykaz skrótów stosowanych w „Przewodniku po Głuchej Warszawie”

- ADHIG** – Archiwum Drużyny Harcerskiej „Tęcza” przy Instytucie Głuchoniemych im. ks. J. Falkowskiego
- AINJSP** – Archiwum INJS w Paryżu
- AIG** – Archiwum Instytutu Głuchoniemych im. ks. J. Falkowskiego w Warszawie
- AIHG** – Archiwum Instytutu Historii Głuchych „Surdus Historicus”
- APWOM** – Archiwum Państwowe w Warszawie Oddział w Milanówku, Instytut Głuchoniemych im. ks. J. Falkowskiego
- APMAB** – Archiwum Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau
- PZGOM** – Archiwum Polskiego Związku Głuchych Oddziału Mazowieckiego
- ApAM** – Archiwum prywatne Anny Motak
- ApEG** – Archiwum prywatne Edwarda Gory
- ApEK** – Archiwum prywatne Elżbiety Kotulskiej
- ApJS** – Archiwum prywatne Jadwigi Sułowskiej
- ApMT** – Archiwum prywatne Moniki Tywonek
- AprA** – Archiwum prywatne rodziny Andersów
- AprWS** – Archiwum prywatne rodziny Władysławy Szyszrowskiej
- APTW** – Archiwum prywatne Tomasza Wardziaka
- ApBDT** – Archiwum prywatne Barbary Dobrowolskiej-Turczyńskiej
- ArAH** – Archiwum rodziny Anny Heilman
- ArJ** – Archiwum rodziny Jeżewskich
- ArKG** – Archiwum rodziny Krystyny Głowackiej
- ArS** – Archiwum rodziny Stefańskich
- AUTGK** – Archiwum Ukraińskiego Towarzystwa Głuchych w Kijowie
- AWSGM** – Archiwum Wszechrosyjskiego Stowarzyszenia Głuchych w Moskwie
- AZGPZG** – Archiwum Zarządu Głównego Polskiego Związku Głuchych w Warszawie
- KPWJS** – J. Siwkowska, Koczobrykiem po Warszawie, Warszawa 1963
- NAC** – Narodowe Archiwum Cyfrowe
- NPI** – Nasz Przegląd Ilustrowany
- OSWOS** – Ośrodek Szkolno-Wychowawczy dla Dzieci Niestyszących i Słabosłyszących w Otwocku–Śródborowie
- PWIGO** – Pamiętnik Warszawskiego Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych z roku szkolnego 1884/85
- PCTGOW** – Pięćdziesięciolecie Chrześcijańskiego Towarzystwa Głuchoniemych „Opatrzność” w Warszawie, Warszawa 1934
- ŚBC** – Śląska Biblioteka Cyfrowa
- TONZP** – Towarzystwo Opieki Nad Zabytkami Przeszłości
- UDSKIOR** – Urząd do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych w Warszawie
- ZNCP** – Zdjęcie nagrobne na cmentarzu powązkowskim



Indeks

Indeks według nazwisk

A

Adamiec Tadeusz 18
Aigner Christian 24
Ajzenberg Samuel 93
Albertrandi Jan, biskup 44
Aleksander III, car 15
Anders Karol 21, 23, 46, 47, 56
Anders Sabina 46
Anders Włodzimierz 46
Anielewicz Mordechaj 33
Apuchtin Aleksander 15
August III 35

B

Bariatyńska z Orbelianich Elżbieta, księżna 15
Bariatyński Aleksander 15
Barszczewicz Jan 46
Barszczewicz Julia 46
Bellotti Józef Szymon 27
Biesiekierski Antoni 37, 39
Blank Antoni 69
Bohomolec Franciszek, ksiądz 44

C

Chodorowski Franciszek 17
Chopin Fryderyk 15, 26, 27, 28, 44

Ć

Ćwiklińska Mieczysława 44

D

Dąbrowska Maria 44
de l'Épée Charles-Michel, ksiądz 16, 60
Dobrowolski Wiesław 17, 23, 49, 50
Dobrowolski Ziemomysł 49
Dziekoński Józef Pius 24

F

Falkowski Jakub, ksiądz 16, 17, 19, 25, 26, 70
Flakowicz Moryc 93
Fuchrer Mira 33

G

Gąsowski Piotr 16, 17
Glemp Józef, kardynał 19
Gora Edward 18, 64
Gorski Tadeusz 51
Gutfeld Samuel 94
Gutfeld Szymon 94
Gutfeld z Eisenhornów Dora 94

H

Hafter Dawid 95
Heilman z Wajcblumów Chana (Anna) 34
Hiż Piotr 12
Hollak Józef, ksiądz 25

J

Jagodziński Teofil, ksiądz 15, 25
Jan II Kazimierz 26
Jan Paweł II, papież 27

Jarecki Władysław 71, 75
Jaworski Józef Kościeszka 14, 15, 17, 19, 22, 23,
26, 31
Jeżewska Jadwiga 72, 73
Jeżewski Adolf 72

K

Kędzierska z Dobrowolskich Jadwiga 49
Kołątaj Hugo 27, 44
Komorowski Tadeusz „Bór”, generał 36
Konrad Henryk 52
Konstancja, królowa 35
Konstanty, Wielki Książę 10
Kościuszko Tadeusz 27
Kowalska ze Szczygielskich Teodora 84
Kozikowska z Krokoszyńskich Kamila Euzebia
53
Kozikowski Edward 53
Kozikowski Leopold 53
Krasucki Bernard 92
Kuczyński Jan, książdz 56, 74, 76

L

Lachert Bohdan 33
Lipska Jadwiga 57
Ludwika Maria Gonzaga, królowa 26

Ł

Łopatto Stefan 75, 76
Łubieński Felicjan, hrabia 17

M

Makowski Julian 77
Manczarska z Mocniaków Julia 79, 80
Manczarska z Truszkowskich Barbara 79, 80
Manczarski Aleksander 36, 68, 79, 80, 90
Mejbaum Antoni 69
Merlini Dominik 19, 44
Mialik z Mudrowiczów Natalia 78
Mojszewicz Izrael 93
Mołotow Wiaczesław 30
Moniuszko Stanisław 27, 44
Mościcki Ignacy 44

N

Nachum, syn Nachuma z Siemiatycz 92
Neumark I. 17
Nowak-Jeziorański Jan 36

O

Ochorowicz Julian 39
Oldenburg Piotr II, Wielki Książę 15
Ordonówna Hanka 44

P

Palladino Eusapia 39
Panasewicz Józef 21, 54
Panasewicz z Cieślińskich Wanda 21, 54
Papłowski Jan Wilbutowicz 14, 15, 19, 20, 21,
23, 59, 81, 82
Pers Marianna (Maria) 83, 84
Pętkowski Mieczysław 15, 28, 48

Poniatowski Józef, książę 19, 27
Potocki Stanisław Kostka, hrabia 17

R

Rakowski Aleksander 85
Reszke Józef 12
Rogowska z Łopieńskich Maria 21, 23, 29, 54, 55, 56
Rogowski Józef Jerzy 12, 13, 23, 29, 54, 55, 56, 60
Rogoziński Michał 27, 28
Romanowa z książąt Oldenburskich Aleksandra, Wielka Księżna 15
Romanow Mikołaj, Wielki Książę 15
Rytkowski Paweł 86

S

Sadowska z Rakowskich Teodozja 85
Sara, córka Eliezera 92
Schayer Gorska Maria 51
Schuch Adolf 14
Starzyński Alfons 57
Starzyński Stefan 57
Staszic Stanisław, książdz 17, 21
Stefańska z Samulewiczów Aurelia 21, 58
Stefański Feliks 21, 54, 58
Straszyński Paweł, biskup 17
Sułowski Maksymilian Józef Norbert 21, 23, 29, 30, 31, 37, 38, 56, 59
Syposz Mieczysław 18
Szczygielski Józefat, książdz 19, 74, 84
Szejnman Dawid 95
Szembek Onufry Kajetan 16

Szpilman Władysław 36
Szymanowski Melchior 44
Szymańska z Kowalewskich Katarzyna 83, 84, 87
Szymański Filip 87

T

Tazbirówna Wanda 17, 18, 88, 89
Tłuchowski Tadeusz Skarbek 23, 56, 60
Traugutt Romuald 13

U

Uniejewski, porucznik 25

W

Wajcblum Estera 34
Wajcblum Jakub 10, 32, 33, 34, 95
Wajcblum z Jagłomów Rywka 33, 34
Waryński Ludwik 13
Wężyk Jan 27
Witkowski Feliks 90
Władysław IV, król 26, 35
Włostowska Janina 61
Włostowska Maria 63
Włostowski Kazimierz 56, 61, 62, 65
Wroczyński Witold 52, 63, 64

Z

Zielińska z Wajcblumów Sabina 34
Ziemowit III, książę mazowiecki 20

Indeks według nazw

A

Armia Krajowa 18, 44, 62

B

Batalion „Parasol” 92

Batalion „Zośka” 92

Brama Tryumfalna 24

Bródno 92

C

Chrześcijańskie Towarzystwo Głuchoniemych
„Opatrzność” 20–23, 51, 54–56, 58, 60, 61,
64, 80, 82

Cmentarz Powązkowski 25, 43, 44

Cmentarz Żydowski 91, 92

Comité International des Sports des Sourds
(CISS) 61

D

Domek Holenderski 19

Domek Myśliwski 19

Dyrekcja Naukowa 20

F

Fabryka Wyrobów Galanteryjno Rzeźbiarsko
Tokarskich „Snycerpol” 10, 11, 34

G

Galicyski Zakład dla Głuchoniemych
we Lwowie 69

Gimnazjum im. Królowej Jadwigi 88

Gimnazjum im. M. Reja 74

Gospoda Głuchoniemych 20, 21, 22, 23, 31, 46

H

Hotel de Saxe 12, 13

Hotel Europejski 37

I

Instytut Głuchoniemych im. ks. Jakuba
Falkowskiego (dawniej Instytut
Głuchoniemych i Ociemniałych) 14–20,
25–28, 35, 36, 48, 49, 52, 53, 55, 59, 68–90,
93, 94

Instytut Głuchoniemych i Ociemniałych
Oddział Równoznaczny dla Przychodnich
20, 55

Izba Edukacji Publicznej 16

K

kamienica Feliksa Stabrowskiego 29

kamienica Juliana Fuchsa 29

klasztor Augustianów 20

Klub Wioślarski 93

Komisja Rządowa Wyznań i Oświecenia
Publicznego 17

Komitet Apropowizacji 27 Dywizji V Armii
Czerwonej 49, 50

Kościół sióstr Wizek pod wezwaniem Opieki
św. Józefa Oblubieńca Niepokalanej
Bogurodzicy Maryi 26, 35

Kościół św. Aleksandra 24, 25

Kościół św. Karola Boromeusza 44, 70

Kościół św. Krzyża 27

Kościół św. Marcina 20

Krakowskie Przedmieście 26, 27, 35

Kryptonim „Żegota” 29

M

- Mauzoleum Żydów Bojowników
o Niepodległość Polski 92
- Miejska Elektrownia Warszawska 62
- Międzynarodowe Igrzyska Głuchoniemych
w Amsterdamie (1928 r.) 47, 52, 61
- Międzynarodowe Igrzyska Głuchoniemych
w Paryżu (1924 r.) 52, 61, 64, 65
- Międzynarodowy Kongres Głuchoniemych
w Berlinie (1927 r.) 62
- Międzynarodowy Kongres Głuchoniemych
w Brukseli (1929 r.) 62
- Międzynarodowy Kongres Głuchoniemych
w Liege (1930 r.) 56
- Międzynarodowy Kongres Głuchoniemych
w Paryżu (1912 r.) 13, 60
- Międzynarodowy Kongres Głuchoniemych
w Paryżu (1931 r.) 62
- Międzynarodowy Zjazd Głuchoniemych
w Pradze Czeskiej (1928 r.) 56
- Muranów 10

O

- ochronka dla dzieci ubogich imienia Ignacego
Popławskiego 36
- ochronka imienia Pauliny Baumanowej 36

P

- Pałac Kazimierzowski 17, 35
- Pałac Kultury i Nauki 30
- Pierwsze Małopolskie Towarzystwo
Głuchoniemych „Nadzieja”
we Lwowie 80
- Plac Trzech Krzyży 4/6 14
- Pluton Głuchoniemych 18

- Polskie Państwo Podziemne 29
- Polski Związek Głuchoniemych
i Ich Przyjaciół, Oddział Wojewódzki
w Warszawie 56
- Polski Związek Sportowy Głuchoniemych 49,
64, 65
- Polski Związek Towarzystw Głuchoniemych
23, 29, 49, 55, 56, 60, 61, 64, 92
- Powstanie Warszawskie 15, 17, 18

R

- Rada Pomocy Żydom 29
- Rejonowa Delegatura Rządu III
Śródmieście-Północ 36
- Rosyjska Komunistyczna Partia (bolszewików) 49

S

- Stowarzyszenie Głuchoniemych Żydów
„Spójnia” 33, 36, 93, 94, 95
- Stowarzyszenie Nauczycieli Szkół
dla głuchoniemych i ociemniałych
w Polsce 80
- Szare Szeregi 89
- Szkoła Rycerska 35
- szpital dla dzieci starozakonnych fundacji
Bersonów i Baumanów 36

T

- Towarzystwo Głuchoniemych Byłych
Wychowanków i Wychowanic
Warszawskiego Instytutu Głuchoniemych
i Ociemniałych (Warszawskie Towarzystwo
Głuchoniemych) 21, 28, 48, 59, 80
- Towarzystwo Kredytowe Ziemskie
w Warszawie 48

U

ul. Chmielna 31
ul. Kozia 12, 13, 37, 38
ul. Marszałkowska 31
ul. Miła 32, 33, 34
ul. Piwna 13, 20, 21, 22, 23, 31, 46
ul. Stawki 10
ul. Złota 30, 31
Uniwersytet Carski 35
Uniwersytet Warszawski 35

V

V Igrzyska Głuchych w Sztokholmie (1939 r.) 49

W

Warszawskie Getto 10, 32, 33, 36, 44, 92
Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności 20, 32
Warszawski Klub Sportowy Głuchych „Wars”
(dawniej: Warszawski Klub Sportowy
Głuchoniemych, Koło Sportowe
Głuchoniemych) 23, 46, 52, 56, 62, 63, 64, 71
Wszechrosyjski Zjazd Głuchoniemych (1917 r.) 56

Z

Zakład dla Dzieci Głuchoniemych Żydów 36
Zakład fotograficzny Karola Szczodrowskiego 37
Zakład fotograficzny Mieczkowskiego 37, 38,
39, 59
Zakład Szkoleniowo-Produkcyjny Polskiego
Związku Głuchych w Warszawie 50
Zarząd Główny Polskiego Związku Głuchych
(dawniej Zarząd Główny Polskiego Związku
Głuchoniemych i Ich Przyjaciół) 49, 50,
55, 61

Zgromadzenie Księży Misjonarzy 27

Zjazd Delegatów Głuchoniemych
(1925 r.) 23, 92

Zjazd Delegatów Polskiego Związku Towarzystw
Głuchoniemych (1930 r.) 56

Związek Bojowników o Wolność
i Demokrację 17, 18

Ż

Żydowska Organizacja Bojowa 33

Żydowski Klub Sportowy Głuchoniemych
w Warszawie 93, 95



Bibliografia

Bibliografia

- J. Gannon, World Federation of the Deaf. A history, Maryland 2011
- J. Lovett i in., CISS 2001, Wielka Brytania 2001
- T. Firsrukowski, Przyjaciel i ojciec głuchoniemych ks. Jakub Falkowski, Warszawa 1850
- M. Grajek, Vademecum Sportu Niesłyszących. Historia sportu niesłyszących 1922–1997, Warszawa 1997
- P. Obrębski, Echa dawnej Warszawy: Kościoły i kaplice, Warszawa 2017
- A. Manczarski, Rys historyczny Instytutu Głuchoniemych i Ociemniałych w Warszawie, Warszawa 1929
- Naokoło świata, red. J. Moszyński, 1926 r., nr 21
- W. Nowicki, Ks. Jakób Falkowski. Założyciel Warszawskiego Instytutu Głuchoniemych, Warszawa 1917
- O wychowaniu dzieci głuchych, red. O. Lipkowski, Warszawa 1967
- J. Rogowski, Międzynarodowy Kongres Głuchoniemych w Paryżu d. 1–4 sierpnia 1912 r., Warszawa 1913
- S. Siła-Nowicki, 54 lata w służbie dla dzieci niesłyszących, Świat Głuchych, 1971 r., nr 7, s. 12–15
- J. Siwkowska, Koczobrykiem po Warszawie, Warszawa 1963
- M. Stopa, Przed wojną i pałacem, Warszawa 2015
- B. Szczepankowski, Zarys historii stowarzyszeń głuchoniemych 1876–1946, Warszawa 1996
- M. Szymański, Tajemnicze Miasto. Spacery po Warszawie. Stara Warszawa, Warszawa 2015
- M. Szymański, Tajemnicze Miasto. Spacery po Warszawie. Śródmieście południowe, cz. 1, Warszawa 2016
- M. Szymański, Tajemnicze Miasto. Spacery po Warszawie. Śródmieście północne, Warszawa 2015
- T. Świdorski, Ks. Teofil Jagodziński, w: Słownik mimiczny, Łódź 2011 (reprint).
- T. Świdorski, Głusi działacze przedwojennego środowiska Głuchych w Warszawie z lat 1883–1946, Warszawa 2010
- K. Kępińska i in., Wspomnienie o Henryku Konradzie (<https://www.slideshare.net/pzgomaz/henryk-konrad>)
- J. Janiec i in., Polscy olimpijczycy niesłyszący. Leksykon 1924–2009, Lublin 2009
- J. Waldorff i in., Cmentarz Powązkowski w Warszawie, Warszawa 1984
- Pięćdziesięciolecie Chrześcijańskiego Towarzystwa Głuchoniemych „Opatrzność” w Warszawie, Warszawa 1934
- Sled sozidatelných let, red. Lewickij M. i in., Kijów 2001

Artykuły

- Wiesław Dobrowolski nie żyje, „Świat Głuchych” nr 5, s. 15
- A. Manczarski, Z żałobnej karty, Nauczyciel Głuchoniemych i Niewidomych, r. 1930, nr 1, s. 19–20
- J. Rogowski, Polski Związek Towarzystw Głuchoniemych. Szkic historyczny, Świat Głuchoniemych, 1927 r., nr 2, s. 2–4
- Nekrolog Władysława Jareckiego, Nauczyciel Głuchoniemych i Niewidomych, r. 1929, nr 2, s. 60–61

W instytucie głuchoniemych, Gazeta Toruńska, 14.09.1884 r., nr 214, s. 3
Wiadomości miejscowe, Kurier Warszawski, 18/30.11.1871 r., nr 266, s. 1
Wiadomości miejscowe, Kurier Warszawski, 15/27.02.1872 r., nr 46, s. 2
Wiadomości miejscowe, Kurier Warszawski, 25.08/6.09.1866 r., nr 202, s. 1173–1174

Archiwalia

Archiwum Muzeum Auschwitz

• Zdjęcie i lista transportowa K. Wroczyńskiego

Archiwum Drużyny Harcerskiej przy Instytucie Głuchoniemych

• Zdjęcie Wandy Tazbirówny

Archiwum Zarządu Głównego Polskiego Związku Głuchych

• Akta personalne Wiesława Dobrowolskiego, sygn. 7/29

• Kronika Sułowskiego

Archiwum Polskiego Związku Głuchych Oddziału Mazowieckiego

• Zbiór materiałów i zdjęć Chrześcijańskiego Towarzystwa Głuchoniemych „Opatrzność” w Warszawie

• Album ze zdjęciami Warszawskiego Klubu Sportowego Głuchych

Archiwum Instytutu Historii Głuchych „Surdus Historicus”

• Spuścizna po Marii Rogowskiej (dar Anny Łopieńskiej-Lipczyk)

• Spuścizna po Władysławie Szyszkwskiej

Archiwum prywatne Moniki Tywonek

• Zdjęcie Wandy Tazbirówny z harcerkami

Archiwum prywatne Tomasza Wadziaka

• Zdjęcie Wandy Tazbirówny z harcerzami

Archiwum rodziny Krystyny Głowackiej

• Zdjęcia po Józefie Sułowskim

Archiwum rodziny Jeżewskich

• Zdjęcie Adolfa Jeżewskiego

• Zdjęcie Jadwigi Jeżewskiej

Archiwum Anny Motak

• Zdjęcie Antoniego Pomiana Biesiekierskiego

Archiwum Jadwigi Sułowskiej

• Albumy ze zdjęciami po Kazimierzu Sułowskim

Fundacja Archeologia Fotografii

• Zdjęcie zniszczonej ulicy Stawki w Warszawie, fot. Maria Chrzęszczowa, sygn.04-K-043-04-A-02-00301

Towarzystwo Opieki Nad Zabytkami Przeszłości

• Zdjęcia sygn. N-09264, N-09260a, N-09261, N-0 9265, N-06628, N-04632, N-04633, N-04634

YIVO Institute for Jewish Research

• Association of Jewish Deaf-Mutes in Poland 1928–1937, rec. 54, fol. 32

Urząd do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych

• Zdjęcia Henryka Konrada i Kazimierza Włostowskiego

Relacje ustne / korespondencje

Korespondencja e-mailowa z Barbarą Dobrowolską-Turczyńską

Relacja ustna Edwarda Gory

Relacja ustna Władysławy Szyszkowskiej

Maszynopisy

S. Łuczywek, Klub sportowy WKSg w latach 1922–1945 i jego wpływ na rozwój życia sportowego osób głuchoniemych, Siedlce 2010 (praca magisterska)

K. Sobiech, Wanda Tazbirówna – harcmistrz i wychowawca dzieci głuchych, Warszawa 2007 (praca magisterska)

Strony internetowe

http://www.fotografiakolekcjonerska.pl/artysci/Jan_MIECZKOWSKI

<http://www.warszawa1939.pl>

<http://atelierwarszawskie.blogspot.com/2011/08/mieczkowski-jan.html>

<https://julanna.deviantart.com/art/Alfons-Karol-Starzynski-175575921>

http://pauart.pl/app/artwork?id=BZS_RKPS_6545_k_6_k

<http://polona.pl/item/29621187/>

Mapy

<http://www.mapa.um.warszawa.pl>

<https://pl.wikipedia.org>

Projekt „Tożsamość Głuchej Warszawy” jest współfinansowany ze środków miasta stołecznego Warszawy w ramach programu „Dziedzictwo kulturalne i współczesna tożsamość Warszawy”



*Sturdus
Historicus*



ISBN 978-83-946389-1-7



9 788394 638917